

IV Plenum KC PZPR rozpoczyna obrady

Dziś rozpoczyna obrady w Warszawie IV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR z następującym porządkiem dziennym:

1. Zwiększenie efektywności badań naukowych i postępu techniczno-organizacyjnego w gospodarce narodowej.
2. Uchwała w sprawie obchodów 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

PAP

Przygotowania do rozmów ZSRR - USA w Helsinkach

Matti Cawen funkcjonariusz fińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych poinformował, że uroczystość rozpoczęcia amerykańsko-radzieckich rozmów w sprawie ograniczenia broni strategicznych odbędzie się w najbliższy poniedziałek w Helsinkach w budynku przy jeź oficjalnych rządów fińskiego. Same rozmowy toczące się będą kolejno w ambasadach Stanów Zjednoczonych i ZSRR w stolicy Finlandii. Obie delegacje zamieszkają w hotelach na przedmieściach Helsinek.

PAP

Nazizm i pokrewne ideologie nadal poważnym niebezpieczeństwem

Wypowiedź delegata Polski w ONZ

W Komitecie Społecznym 24 sesji ONZ toczy się obecnie debata nad problemem dyskryminacji rasowej oraz metodami walki z wszelkimi ideologiami zagrażającymi prawom i wolności człowieka, a więc ideologią nazizmu, neonazizmu, apartheidu.

Zabierając w tej debacie głos delegat polski prof. Z. Resich stwierdził, że pomimo szeregu realizacji i konwencji uchwalonych pod auspicjami ONZ walka z dyskryminacją i naruszeniem praw czło-

wieka nie jest jeszcze w pełni skuteczna. Nie udało się zlikwidować apartheidu, gdyż wielkie mocarstwa kapitałystyczne wbrew uchwale ONZ udzielają pomocy politycznej, gospodarczej a nawet militarnej rządowi Republiki Południowo-Afrykańskiej.

Poważnym krokiem ONZ w dziedzinie walki o prawa człowieka było uchwalenie na poprzedniej sesji, konwencji o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, która to konwencja weszła już w życie. Powołano też Komisję ds. Walki z Dyskryminacją, której członkiem jest również Polska. Niekorzystny jest natomiast fakt, że w skład tej komisji wszedł delegat NRF, podczas gdy nie powołano w niej przedstawiciela NRD. Wiadome jest przy tym powszechnie, że w NRF do tej pory działają partie lub ugrupowania, których ideologia opiera się na zasadach nazistowskich. Równocześnie NRD jest jednym z pierwszych państw, w którego prawodawstwie wprowadzono zasadę zabraniającą działania wszelkim organizacjom nazistowskim.

Nazizm i neonazizm są nadal poważnym niebezpieczeństwem dla narodów świata, w tym dla samego narodu niemieckiego. Walcząc z odrzuceniem się ideologii tego typu ONZ i jej organy zabiegają o umocnienie światowego bezpieczeństwa, dążą do tego, by nigdy już nie powtórzyła się tragedia II wojny światowej.

Prof. Resich poparł również program i zasady zgodnie z którymi będzie przebiegał „Rok walki z dyskryminacją”. Program przedłożony został obecnej sesji przez sekretarza generalnego ONZ. Zgodnie z tym projektem 1971 r. ma być rokiem walki z dyskryminacją.

PAP

Rozbieżności brytyjsko - holenderskie

Prasa brytyjska donosi o rozbieżnościach, jakie wynikły przy opracowywaniu szczegółów tróstronnego porozumienia o wspólnej produkcji przez Holandię, W. Brytanię i NRF wzbogaconego uranu. Przemawiając w tych dniach w Hadze holenderski minister spraw zagranicznych J. Luns wyraził rozczarowanie swego rządu z powodu odmowy ze strony W. Brytanii przyznania Holandii równego udziału w tej produkcji. Minister dał do zrozumienia, iż rząd holenderski może w tej sytuacji zrezygnować z dotychczasowego stosunku do sprawy przyłączenia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)



Usterki w zbiorniku z wodorem usunięte

„Apollo” wystartuje zgodnie z planem

Technicy wymienili w czwartek uszkodzony zbiornik z ciekłym wodorem na pokładzie statku „Apollo-12” i tym samym, jeśli nic innego nie stanie na przeszkodzie, będzie on mógł w piątek wystartować zgodnie z planem w podróż na Księżyc.

Zbiornik z ciekłym wodorem podobnie jak zbiornik z ciekłym tlenem służy do nasilania ogniw paliwowych na tym statku kosmicznym.

Start przewidziany jest w piątek 14 bm. o godzinie 17.22 czasu warszawskiego. Gdyby z jakichkolwiek powodów start nie nastąpił następny termin przewidziany jest na niedzielę 16 bm. W tym drugim wypadku trasa lotu uległaby zmianie, a lądowanie

na Księżycu nastąpiłoby w innym punkcie niż planowano.

Jeśli start i lot przebiegać będą zgodnie z planem, pojazd „Apollo-12” w 11 minut po starcie wejdzie na orbitę okołoziemską, okrąży dwukrotnie naszą planetę i po 2 godzinach i 47 minutach wejdzie na trajektorię prowadzącą w kierunku Księżycza. Właściwa podróż rozpocznie się o godzinie 20.09 czasu warszawskiego.

W pierwszym dniu lotu astronauta wykonają manewr zmiany pozycji pojazdu księżycowego, który w czasie startu znajdował się w pojeźniku pomiędzy statkiem „Apollo” a rakietą nośną „Saturn” a w czasie dalszego lotu będzie umocowany do przedniej części kabiny Apollo. Manewr trwać będzie około półtorej godziny. W trakcie manewru nadana zostanie na ziemię pierwsza audycja telewizyjna z pokładu „Apollo”.

Przez następne 80 godzin i 54 minuty „Apollo-12” pokona odległość dzielącą Ziemię od Księżycza, znajmie mu to piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek. Wejście na pierwszą orbitę Księżycową nastąpi we wtorek o godzinie 4.52 czasu warszawskiego.

Wystawa przemysłowa Jugosławii w Warszawie

W czwartek otwarta została w Warszawie, w Sali Marmurowej PKiN jugosłowiańska wystawa artykułów przemysłowych codziennego użytku. Znaczną jej część obejmują produkty przemysłu elektrotechnicznego, jak pralki, odkurzacze, kuchnie elektryczne, lodówki. Znanie jugosłowiańskie zakłady elektroniczne „Iskra” wystawiają aparaty telefoniczne, adaptery, odbiorniki tranzystorowe, elektryczne golarki. Przemysł chemiczny artykułów konsumpcyjnych prezentuje kosmetyki, mydła, różne rodzaje środków piorących, a także barwniki, a przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Centrotekst” z Belgradu — wyroby z wełny i tworzyw sztucznych, konfekcje i artykuły skórzanego. Na szczególną jednak uwagę zasługuje ekspozycja przemysłu meblarskiego i obuwniczego.

PAP

Sekretarz generalny szwedzkiego MSZ w Polsce

13 bm. przybył do Warszawy, na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, sekretarz generalny szwedzkiego MSZ, amb. Ole Jodahl.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny O. Jodahl złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych dr. S. Jędrzejowskiemu. Następnie wiceminister J. Winiewicz i sekretarz generalny O. Jodahl odbyli w MSZ rozmowę na temat problemów międzynarodowych interesujących oba rządy. (PAP)

Zaniepokojenie w społeczeństwie włoskim

Tajemnice wokół katastrofy „Corsair”

Dopiero w 48 godzin po katastrofie amerykańskiego samolotu wojkowego „Corsair” w pobliżu włoskiej wyspy Ustica do wództwa marynarki USA w Neapolu zdecydowało się ogłosić oświadczenie z powodu tego incydentu, który wywołał zrozumiałe zaniepokojenie w społeczeństwie włoskim. Rzecznik amerykańskiej marynarki wojennej oświadczył mianowicie, że chodzi o „zwykły incydent” i że na samolocie nie było „ani broni atomowej ani zwykłej”. Dodał on nawet, że jest to trzecia „zwykła” katastrofa amerykańskiego samolotu wojkowego nad Morzem Śródziemnym w ostatnich pięciu tygodniach.

Tymczasem prasa włoska nadal z zaniepokojeniem komentuje katastrofę. Dziennik „Unita” podkreśla, że tajemnica jaka otacza się ten wypadek wywołuje mnóstwo przypuszczeń. Dziennik stwierdza, że dowództwo marynarki USA uparcie odmawia podania nazwiska pilota samolotu, który zginął w katastrofie, a także miejsca, w którym samolot runął do morza. (PAP)

POZNAN
PIĄTEK
14
LISTOPADA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 271 (8006)
Cena 50 gr

50-lecie Wydziału Mat-Fiz-Chem. UAM

Struktura studiów bliska życiu i nowoczesnej dydaktyce

Wprowadzane obecnie na wyższych uczelniach zmiany w strukturze organizacyjnej zmierzają przede wszystkim do zwiększenia efektywności badań, niezbędnych współczesnej gospodarce narodowej. Równorzędnym efektem wprowadzanych zmian ma być usprawnienie procesu kształcenia młodej kadry naukowej oraz unowocześnienie systemu dydaktycznego.

Na zorganizowanym wczoraj — w ramach obchodów 50-lecia UAM spotkaniu dziennikarzy z kierownictwem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii mieliśmy okazję do skonfrontowania tych założeń z praktyką. Konsekwencją rozwoju nauk specjalistycznych w warunkach ścisłego powiązania ich z praktyką, jest tworzenie na Uniwersytecie jednostek koordynujących rozdrobnioną dotąd działalność katedr — reprezentantów poszczególnych gałęzi wiedzy. Na Wydziale Mat-Fiz-Chem powstały więc ostatnio trzy instytuty, reprezentujące główne kierunki nauki tej specjalności. Mają one większą samodzielność w zakresie badań naukowych, a także w działalności dydaktyczno-wychowawczej. Ich powstanie stwarza możliwości współpracy z instytutami innych uczelni, a także z placówkami naukowymi miast. Chodzi bowiem o to głównie, by działalność na ukowo-badawczą wyższych uczelni włączyć do ogólnopolskiego planu rozwoju gospodarki narodowej.

Zespolecie badań naukowych ma swe specjalne znaczenie dla postępu technicznego. Niestety — to oczywiście stwierdzenie — nie we wszystkich zakładach przemysłowych, wywołuje pożądaną reakcję. Wbrew oczekiwaniom — uczelniami powierza się z sady badania fragmentaryczne, zamiast włączyć ich działalność naukowo-badawczą do planów ogólnopolskich. Aby temu zapobiec tworzy się obecnie zespoły międzyuczelniane, a także uczelniane — przemysłowe.

Nowa struktura organizacyjna na wyższych uczelniach nie pozostaje oczywiście bez wpływu na system kształcenia kadr naukowych. Wydział Mat-Fiz-Chem. zapowiada w najbliższym czasie możliwość otwarcia przewodów doktorskich na

kierunku fizyki (obecnie można to było robić tylko na kierunku chemii). Jest to szczególnie ważne dla ośrodka poznańskiego, który — jako jedyny w kraju, a jeden z produkujących w świecie — zamierza specjalizować się w dziedzinie elektroniki kwantowej, a w przyszłości również w dziedzinie biofizyki.

Powstanie instytutów ułatwi proces dydaktyki jako że studenci zaznajamiani będą z całokształtem wiedzy o danym przedmiocie. Ponadto zaś słuchacze studiów zaocznych i wieczorowych zrówna się ze stacjonarnymi, podnosząc poziom tych studiów przez włączenie ich w działalność instytutów.

Dzięki powstaniu instytutu uczelnia może także lepiej i sprawniej dysponować funduszem przeznaczonym na wyposażenie laboratoryjne — techniczne. (wch)

Prasa zachodnioniemiecka o debacie w Bundestagu

Środowa blisko 6-godzinna debata parlamentarna w sprawie podpisania przez NRF układu w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej wydatnia niedwuznacznie stanowisko obecnej koalicji rządowej na rzecz rychłego powzięcia tej decyzji. Była ona w czwartek — jak stwierdza korespondent PAP red. C. Jackowski — głównym tematem prasy NRF. Dzienniki podały obszernie relacje zarówno z wystąpienia polityków SPD/FDP, opowiadających się za podpisaniem tego układu, jak i na temat zastrzeżeń wysuwanych przez opozycję chadecką. W komentarzach górują jednak argumenty SPD/FDP. „Frankfurter Rundschau” pisze m. in.: wypowiedzi za układem o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej jak również przeciw takim układów miały pozytywne naświetlenie — zresztą w innym kierunku, niż pragnął tego opozycja. Wykazała ona wyraźnie, że mimo wszelkich wysiłków nie można wyśunąć żadnych nowych argumentów przeciwko złożeniu zachodni-niemieckiego podpisu pod układem. Również CDU/CSU musiała dojść do wniosku, że bezcelowe już jest propagowanie definitywnego „nie”, jeśli Republika Federalna chce mieć jakiś głos podczas przyszłych rozstrzygnięć politycznych o zasięgu światowym.

PAP

Pomyślny rozwój stosunków ZSRR-Turcja

Prezydium Rady Najwyższej i rząd radziecki wydały w czwartek śniadanie na cześć prezydenta Turcji C. Sunaya.

Na śniadaniu zabrał głos przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny, który oświadczył m. in.:

Stosunki między Związkiem Radzieckim i Turcją rozwijają się korzystnie. Pomyślnie rozwijają się kontakty handlowo-gospodarcze i osiągnięto wyraźny postęp w stosunkach politycznych.

Pierwsze rozmowy z prezydentem Sunayem potwierdziły, że istnieją niezbędne warunki do umocnienia i rozszerzenia korzystnych dla obu stron wszechstronnych kontaktów między naszymi krajami. (PAP)

Wotum zaufania dla Indry Gandhi

Premier Indii, pani Indira Gandhi uzyskała wczoraj wotum zaufania frakcji parlamentarnej indyjskiego Kongresu Narodowego, pozostając tym samym na stanowisku przewodniczącej i szefa rządu indyjskiego. (PAP)

Posiedzenie Komitetów Pokoju i Solidarności z Narodami Azji i Afryki

Wczoraj odbywało się w Warszawie wspólne posiedzenie kierownictwa Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki. Posiedzenie zorganizowane zostało z okazji ogłoszenia 15 listopada — dniem międzynarodowej mobilizacji na rzecz zakończenia wojny w Wietnamie.

Na posiedzenie przybyli: chargé d'affaires ambasady DRW w Polsce Vu Bach Mai i chargé d'affaires ambasady Republiki Wietnamu Południowego w Polsce — Le Hoanh. (PAP)

Druka kampania „Moratorium” w USA

Tysiące osób protestuje przeciwko wojnie wietnamskiej

13 bm. w Waszyngtonie i w wielu innych miastach USA rozpoczęła się druga z kolei wielka akcja protestacyjna przeciwko wojnie wietnamskiej, akeja o nazwie „Moratorium”.

Do stolicy USA przez cały dzień przybywały specjalne autobusy, pociągi i samoloty, przywożące uczestników akcji protestacyjnej.

O godzinie 18 czasu waszyngtońskiego z cmentarza wojskowego Arlington wyruszył w kierunku śródmieścia zapowiadany „marsz przeciwko śmierci”. W pochodzie tym bierze udział tyle osób, ilu Amerykanów poległo w Wietnamie. Każdy uczestnik ma na piersi tabliczkę z nazwiskiem jednego poległego. Pochód ten będzie trwał przez całą noc i przeciągnie w pobliżu Białego Domu.

W Nowym Jorku, komitety walki przeciwko wojnie w Wietnamie zorganizowały kilka wieców publicznych. W wyższych uczelniach Bostonu, Chicago, San Francisco i innych miast, odbyły się antywojenne sympozja.

Do godzin wieczornych nie nadeszły żadne meldunki o zakłóceniu spokoju publicznego i o starciach demonstrantów z policją.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Na południu kraju opady ciagle. Temperatura maksymalna od 11 st. na Wybrzeżu do 16 st. na pozostałym obszarze. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

Wielki antywojenny pochód z udziałem tysięcy osób odbędzie się 15 bm. (PAP)

Strajk generalny w Japonii i na Okinawie

W czwartek ogłoszono strajk generalny w Japonii i na Okinawie na znak protestu przeciwko wizycie premiera Sato w USA, która ma nastąpić w przyszłym tygodniu. Na samej Okinawie, administrowanej przez Amerykanów, przystąpiło do strajku około 57 tysięcy robotników. (PAP)

L. Teliga najpopularniejszym żeglarzem 25-lecia

Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Stanisław Kociolek przyjął przebywającego w Trójmieście słynnego żeglarza Leonida Teligę. Stanisław Kociolek interesował się aktualnymi planami żeglarza.

We czwartek ogłoszono wyniki konkursu — plebiscytu zorganizowanego przez redakcję „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” na najlepszego rejs. żeglarski w 25-lecie PRL. Konkurs cieszył się olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa Ziemi Bydgoskiej. Największą ilość głosów zdobył kapitan jachtu „Opty” — Leonid Teliga, który uznany został za najlepszego polskiego żeglarza w historii minionego 25-lecia. (PAP)

Cieężkie walki w Wietnamie

W Wietnamie Południowym doszło w czwartek ponownie do ciężkich walk na południe od strefy zdemilitaryzowanej — donosi Agencja Reutera z Sajgonu. W walkach toczących się od poprzedniego dnia zginęło 11 wojskowych amerykańskich, a 38 odniosło rany.

Partyzanci zestrzelili dwa helikoptery USA, przy czym jeden z członków załogi został zabity, a 4 odniosło rany.

W 6 starciach, do których do

administracji sajgońskiej, a 1091 zostało rannych, podczas gdy w poprzednim analogicznym okresie zanotowano 245 zabitych i 758 rannych. (PAP)



W nocy z 11 na 12 bm. doszło do największych starć w Wietnamie Płd. od przeszło miesiąca. Koncentrowały się one w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, gdzie po 11-godzinnej walce Amerykanie ponieśli dotkliwe straty w zabitych i rannych. Na zdjęciu: partyzanci w akcji.

CAF — VNA — telefoto

szło w środę w pobliżu Da Nang poniosło śmierć 6 amerykańskich marines, a 13 zostało rannych.

Rzecznik wojsk południowo-wietnamskich podał, że w środę w prowincji Quang Nam zginęło dwóch żołnierzy sajgońskich, a 10 zostało rannych.

W odległości 32 km od Da Nangu doszło do 4-godzinnych walk między siłami reżimowymi, a batalionem partyzantów. Zginęło dwóch żołnierzy sajgońskich i pięciu odniosło rany, straty zanotowali także patrioci.

Agencja AFP podaje, że siły Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego przeprowadziły łącznie w nocy z środę na czwartek ataki artyleryjskie na 16 pozycji USA i wojsk sajgońskich. Dowództwo amerykańskie uznało 7 z tych ataków za poważne.

Kierownictwo sztabu wojskowego wojsk południowo-wietnamskich przyznało, że w ciągu ostatniego tygodnia w czasie akcji zginęło 476 żołnierzy

Kolejne posiedzenie konferencji paryskiej

W czwartek na 42 plenarnym posiedzeniu uczestników czterostronnej konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu, przedstawiciele DRW i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego udzieliли odpowiedzi na oświadczenie prezydenta Nixona z 3 listopada br.

Przewodnicząca delegacji Tymczasowego Rządu Rep. Wietnamu Płd. Nguyen Thi Binh podkreśliła, że oświadczenie „Wietnamizacja” wojny jest wyrazem podstępnej i dwulicowej polityki Stanów Zjednoczonych zmierzającej do przewlekania agresywnej wojny i do zmuszenia Wietnamczyków, by walczyli przeciwko własnemu rodowi pod dowództwem amerykańskim i przy poparciu Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczący delegacji DRW — Xuan Thuy wskazał, że przemówienie prezydenta Nixona wykazuje, iż chce on prowadzić taką samą zbankrutowaną politykę, jaką prowadziła administracja Johnsona. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Obchody Tygodnia Studenta Seminarium Leninowskie

Obchody tradycyjnego święta młodzieży akademickiej — Międzynarodowego Tygodnia Studenta — mają się już ku końcowi. Trwać będą one do 17 bm. W dniu tym, zgodnie z rezolucją Międzynarodowego Związku Studenckiego, podjętą na posiedzeniu w lutym w Warnie, rozpocznie się między narodowe seminarium leninowskie, w którym weźmie udział 48 delegacji zagranicznych.

Pięciodniowe seminarium organizowane przez Międzynarodowy Związek Studencki i ZSP odbędzie się w Krakowie. Przedstawiciele organizacji studenckich krajów socjalistycznych oraz postępowych związków studenckich z krajów Europy zachodniej, Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej przedyskutują poglądy i koncepcje Włodzimierza Lenina na temat roli młodzieży i ruchu studenckiego w walce o postępowe przemiany społeczne, rozwój oświaty i ideologicznej funkcji szkoły wyższej. PAP

Zdrowie dzieci — tematem dyskusji aktywu TPD

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, którego 50-lecie istnienia, szczególną uwagę poświęca tym dzieciom, które pozbawione są dostatecznej opieki rodzicielskiej. Działacze TPD wykazują także wiele troski o zdrowie młodego pokolenia. Wyrazem tego było wczorajsze plenarne posiedzenie poznańskiego Zarządu Okręgu TPD, poświęcone opiece zdrowotnej nad dziećmi Poznania i Wielkopolski.

W posiedzeniu wzięli udział lekarze-specjaliści, działacze TPD. Dyskusję poprzedziło omówienie przez lekarzy niektórych zagadnień dotyczących m. in. ogólnej zdrowotności dzieci, uwarunkowań w wieku szkolnym i aspektów fizycznego rozwoju dziecka z punktu widzenia pedagogicznego.

Z wypowiedzi lekarzy-specjalistów wynikało, że sporo dzieci cierpi na rozmaite schorzenia, a nie zawsze mają one zapewnioną należytą opiekę lekarską. W województwie poznańskim nadal odczuwa się brak lekarzy w szkołach. Tymczasem właśnie dzieci

wiejskie wymagają szczególnej opieki lekarskiej.

Nie jest też rozwiązana do tej pory sprawa dzieci ciężko poszkodowanych, a więc kalekich. Stwierdzono m. in. że w Poznaniu potrzebna jest placówka, w której można by uczyć i wychowywać dzieci kalekie. Zwracano także uwagę na fakt, że nie we wszystkich szkołach podstawowych ławki dostosowane są do wzrostu uczniów. Powoduje to m. in. tak często spotykane u dzieci wady postawy.

Omówienie tych zagadnień przez specjalistów oraz głosy w dyskusji posłużyły mając na celu Zarząd Okręgu TPD do opracowania odpowiednich wniosków.

Podczas posiedzenia prezes Zarządu Okręgu TPD — J. Bartkowiak wręczył kilkudziesięciu osobom Złote i Srebrne Odznaki Zasłużonego Działacza TPD. Odznaki te, nadane przez Zarząd Główny TPD wręczano w tym roku po raz pierwszy z okazji 25-lecia Polskiego Ludowej. (a)

Uratował życie dziecku

Bohaterskiego czynu dokonał kpr. Jan Głowacki, odbywający służbę w jednym z pododdziałów artyleryjskich Pomorskiego OW.

Przebywający na urlopie w Brzegu z narażeniem życia uratował on w nocy z pływaka mieszkającego 5-letniego Witolda Bulera.

Czyn kpr. Głowackiego odbił się szerokim echem w tym mieście wywołując powszechne uznanie mieszkańców. PAP

„Drugie Moratorium”

Nie od dzisiaj znaczna część społeczeństwa amerykańskiego zdaje sobie sprawę, że wszelkie wysiłki zmierzające do zapewnienia „szybkiego zwycięstwa” w Wietnamie są skazane na klęskę. Walka narodu wietnamskiego przekreśla szanse takiego zwycięstwa i wszelkie złudzenia co do tego prowadzą jedynie do osłabienia pozycji politycznej Stanów Zjednoczonych. Gdy po śmierci prezydenta Ho Chi Minha niektóre koła wojskowe w Waszyngtonie wpadły w euforię, wrócić „pomyślny obrót” operacji wietnamskiej, dziennik „New York Post” ostrzegł, że „myślący Amerykanie nie przyłączają się do tych fantazji i będą raczej skłonni do ponurych rozważań na temat dalszego udziału w tym konflikcie”.

W ciągu roku swego urzędowania prezydent Nixon zręcznie obietnicami, nie popartymi zresztą konkretnymi czynami, jako tako utrzymywał spokój w kraju i tym głównie różnił się dotychczasowy przebieg jego kadencji od rządów Johnsona. Wzrastająca ostatnio fala demonstracji antywojennych w Stanach Zjednoczonych świadczy, że społeczeństwo amerykańskie zużyło się obietnicami. O tych demonstracjach nikt już w rządzie

Bezkarny udział obywateli USA w izraelskiej armii

Prasa ZRA o oświadczeniu Departamentu Stanu

Dwa dzienniki egipskie „Al Ahram” i „Al Achbar” skomentowały w artykułach wstępnych oświadczenie Departamentu Stanu w sprawie udziału obywateli USA w obcych armiach, określając je jako „wprawdzające w błąd”.

Wojsko zastąpi policję w Irlandii Północnej

Brytyjskie Ministerstwo Obrony ogłosiło o zamiarze utworzenia w Irlandii Północnej nowych rezerwowych jednostek wojskowych, które będą znajdować się pod kontrolą Ministerstwa Obrony W. Brytanii i będą podlegać dowództwu wojsk brytyjskich w Ulsterze. Jednostki te mają zastąpić istniejące obecnie w Ulsterze „Specjalne Policyjne Siły — b”. (PAP)

Znów uprowadzenie samolotu

W czwartek, zaledwie w kilka godzin po powrocie z Kuby uprowadzonego tam poprzedniego dnia samolotu chilijskiego, dokonano nowego, pirackiego aktu i porwana należącego do brazylijskich linii lotniczych turbopropeller YS-11. „YS-11” — to już 97 samolot, uprowadzony od 1967 roku. (PAP)

„Apollo” wystartuje zgodnie z planem

Dokończenie ze str. 1

binie pojazdu księżycowego, któremu nadano nazwę „Interpid”. Trzeci członek załogi, Gordon, przejmie kontrolę nad kabiną „Apollo”, która no si kryptonim „Yankee Clipper”. W 4 godziny potem oba pojazdy rozłączą się, a jeszcze w godzinę później, o 6.49 czasu warszawskiego „Interpid” zostanie wprowadzony na orbitę eliptyczną, której najbliższy punkt odległy będzie od powierzchni Księżyca o 15 km. „Yankee Clipper” pozostanie na poprzedniej orbicie kołowej.

O 7.46 czasu warszawskiego Conrad i Bean rozpoczną wykonywanie ostatecznego ma-

newru lądowania na Księżycu. Manewr rozpocznie się w chwili, kiedy pojazd odległy będzie od miejsca lądowania o około 400 km. Lot kontrolowany będzie automatycznie przez komputery pokładowe „Interpida”, komputer krążącego na orbicie „Apolla” i stacje kontrolne w Houston w Teksasie. Ostatnie 150 metrów lotu kontrolowane będzie „ręcznie” przez załogę.

Kontakt z Księżycem nastąpi o 7.58 czasu warszawskiego. Połoby na powierzchni Księżyca trwać ma 31 i pół godziny. Astro nauki wyda dwukrotnie z kabiny by prowadzić prace i badania na powierzchni Księżyca. Pierwszy okres prac na zewnątrz rozpocznie się w 13.13 czasu warszawskiego. Drugi okres prac na powierzchni rozpocznie się w 20.00 czasu warszawskiego. O 9.53 — naszego czasu.

Miejsce lądowania nosi nazwę Oceanu Burz. Patrząc z Ziemi na Księżyc, w dniu lądowania będzie on niemal w pełni, astronauta ci znajdować się będą po lewej stronie tarczy, nieco poniżej równika w połowie drogi pomiędzy centrum a krawędzią widoczną tarczy Księżyca. W chwili lądowania na Oceanie Burz panować będzie wczesny poranek. Słońce będzie się znajdowało 20 stopni ponad horyzontem. W chwili startu na Oceanie Burz będzie wczesne przedpołudnie.

W czwartek 20 bm. o godzinie 15.28 czasu warszawskiego Conrad i Bean wystartują z Księżyca po zostawianiu na powierzchni Księżyca część pojazdu służącą jedynie do lądowania i instrumentów naukowych oraz narzędzi. Połacznie nie pojazdów „Interpid” i „Yankee Clipper” nastąpi tegoż dnia o 19.13 na orbicie okołoksiężycowej. W dwie godziny potem pusty już pojazd księżycowy zostanie odlaczony od „Apollo” i skierowany z powrotem na Księżyc, gdzie rozbić się o powierzchnię Księżyca.

W piątek 21 bm. o 3.48 pojazd „Apollo” rozpocznie podróż w kierunku Ziemi. Lądowanie na Ziemi przewidziane jest w poniedziałek 24 bm. o 22.04. Czas całej podróży wyniesie 244 godziny i 41 minut. (PAP)

Nixona nie może powiedzieć, że organizują je hippiesi „mający dużo czasu” lub rekruci uchylający się od służby wojskowej. Pierwsza akcja „przeciw śmierci”, zorganizowana w październiku br., miała poparcie licznych kongresmenów, wielu znanych polityków i najwybitniejszych organizacji religijnych. Związki zawodowe nauczycieli i profesorowie wyższych uczelni wzywały dzieci i młodzież do przerwania zajęć i wzięcia udziału w demonstracjach. Jeszcze szerszy zasięg ma zapowiedziana na piątek, 14 bm. wielka akcja przeciw śmierci, pod hasłem „Drugie Moratorium”. Jak potężne siły zmobilizowała ta demonstracja najlepiej świadczy odwołanie przez administrację amerykańską pierwotnego jej zakazu, a na łamach prasy zajmuje ona więcej miejsca niż przygotowania do startu Apollo-12.

„Ameryka jest chora!” — wołano tak jeszcze niedawno w całych Stanach Zjednoczonych. Najbardziej jednak społeczeństwo amerykańskie jest dotychczas zdrowe, skoro stać je na prawidłową ocenę postępowania swego rządu, który pod maską sofistycznych frazesów usiłuje ukryć nawrót do skompromitowanej działalności z okresu johnsonowskiego. Jeśli mowa o chorobie, to przede wszystkim dotyczy ona polityki Stanów Zjednoczonych, którą brak logiki i niezdolność realistycznej analizy faktów wciąga coraz bardziej w ślepy zaułek. API

do przestrzeni powietrznej Jordani i rzuciły bomby napalmowe w pobliżu mostu Husajna (w północnej części do liny Jordanu). Jordaska artyleria przeciwlotnicza zmusiła samoloty izraelskie do odwrotu.

SISCO UDAJE SIĘ DO KRAJÓW ARABSKICH

Agencja Reutera podaje, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Nowym Jorku, że zastępca sekretarza stanu d/s Bliskiego Wschodu, Sisco, odwiedzi w przyszłym tygodniu stolicę krajów arabskich.

Będzie to pierwsza podróż Sisco na Bliski Wschód od chwili kiedy objął on stanowisko w administracji Nixona.

OŚWIADCZENIE KARAMI

Premier Libanu Karami oświadczył w czwartek, że Liban, który zawsze wypowiadał się za zwolaniem arabskiej konferencji na szczycie, popiera z zadowoleniem wszelkie posunięcia zmierzające do umocnienia pozycji krajów arabskich i opracowania wspólnego planu działań przeciwko wspólnemu wrogowi.

OTWARCIE GRANIC SYRYJSKO-LIBAŃSKIEJ

Wzług doniesień z Damasku w czwartek po południu nastąpiło ponowne otwarcie granicy między Syrią a Libanem, zamkniętej przed trzema tygodniami podczas starć komandosów palestyńskich z wojskami libańskimi. (PAP)

8 mld. dolarów na budowę systemu „Safeguard”

W Waszyngtonie oblicza się, że łączne koszty stworzenia systemu obrony przeciwrakietowej „Safeguard” wyniosą, według najostrożniejszych obliczeń niektórych senatorów, około 8 miliardów dolarów. Równocześnie niektórzy wybitni uczeni amerykańscy sądzą, że na ten cel zostanie wydana suma zbliżona do 20 miliardów dolarów. Finansowanie budowy systemu „Safeguard” już się zaczęło. Wśród pierwszych obiektów przewidziane są instalowanie „podziemnego ośrodka dowodzenia” w Górach Skalistych oraz budowę specjalnych urządzeń na Pacyfiku. (PAP)

Wzrost liczby chorych na choroby weneryczne

Omówieniu sytuacji w dziedzinie zachorowalności na choroby weneryczne i programu ich zwalczania poświęcone było posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej.

Informację przedstawił minister zdrowia i opieki społecznej — Jan Kozłowski.

Stwierdził on, że w ostatnich latach obserwujemy poważny wzrost zachorowań na choroby weneryczne. Liczba zachorowań wnoszą ok. 16 tys. rocznie. Ponad 60 proc. nowo wykrytych przypadków zachorowań dotyczy osób młodszych w wieku od 15 do 19 i od 20 do 30 lat.

Najwięcej zachorowań obserwuje się w dużych miastach, w województwach nadmorskich oraz w ośrodkach przemysłowych i turystycznych. (PAP)

Nowe władze okręgowe ZZ Pracowników Książki, Prasy i Radia

W poznańskim Klubie Książki odbyła się wczoraj konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia. Omówiono na niej główne kierunki działalności Okręgowej Komisji Związku w minionej kadencji. Sprawom tym poświęcone było sprawozdanie przewodniczącego Okręgowej Komisji Z. Lewickiego jak również obszerna dyskusja, w której dominowała troska o warunki zdrowia i pracy członków Związku.

W uchwale przyjętej podczas konferencji nakreślono zadania Związku na najbliższy okres. Przeprowadzono również wybory: przewodniczącym Okręgowej Komisji Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia w Poznaniu wybrany został Z. Lewicki, zastępcą A. Sobolewski, sekretarzem H. Kantrzonka. (stach)

Sprawy nauki najważniejsze

W dniach 14 i 15 bm. odbędzie się konferencja sprawozdawcza - wyborcza Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu. W związku z tym aktywiści organizacji już od dłuższego czasu zastanawiają się nad szeregiem problemów politycznych, naukowych i materialnych związanych ze środowiskiem studentów Poznania i nad nowymi zadaniami Zrzeszenia w okresie najbliższej kadencji. Rozmawiamy o tych zagadnieniach z przewodniczącym Rady Okręgowej Tadeuszem Kielcowskim.

— Czy są jakieś problemy najistotniejsze dla działalności ZSP w najbliższym okresie, czy w ogóle można wyróżnić takie problemy?

— Oczywiście, można i należy. Działacze ZSP najwięcej uwagi poświęcają oczekującym ich zadaniami związanym z nałożeniem pracy oświatowo-politycznej w społeczności studenckiej. Placówką techniczną i programową ułatwiającą koordynację działań propagandowych będzie nowo powstający studencki ośrodek propagandy. Zorganizowaną działalność propagandową będą też uprawiać takie placówki jak Studencka Agencja Informacyjna, Studencka Agencja Fotograficzna, Klub Dziennikarzy Studenckich, Studenckie Studio Radiowe itp. Doniosłe znaczenie będzie też posiadał w tej dziedzinie klub „Publicum” dla politycznego aktywu środowiska studenckiego. W działalności propagandowej szczególne uwagę zwróci się na bliskie już Dni Lenińskie. 25-lecie Ziemi Zachodnich, oraz 20-lecie ZSP.

— Wiele się mówiło i pisało o modernizacji nauczania, zwłaszcza o aktywizacji w związku z tym samego środowiska studenckiego. Czy przewiduje się tu jakąś określoną linię postępowania?

— Tak, tym bardziej, że podniesienie efektywności nauczania, ściśle wiąże się z działalnością polityczno-propagandową ZSP. Jednym z najważniejszych problemów jest kwestia samorządności w zakresie organizacji nauczania, współdecydowanie ZSP we wszelkich sprawach związanych z dydaktyką, decydowanie o całokształcie spraw uczelni, a także aktywizacja naukowa samego środowiska studenckiego. Samorządność studentów wyraża się m. in. udziałem aktywu studenckiego w radach pedagogicznych, radach wydziałów i senatach. Postuluje się częstsze kontakty studentów i pracowników nau-

ki, wspólne dyskusje przyczyniające się do pogłębienia wiedzy i ugruntowania zainteresowań. Nacisk położony na aktywność kół naukowych.

Zdaniem aktywistów ZSP wymaga szczególnej uwagi, a nawet zreformowania, system nauczania języków obcych, ponieważ ich znajomość wśród studentów jest bardzo słaba. Nasileniu ulegnie akcja organizowania obozów naukowo-badawczych. W r. 1970 jeden z takich obozów zostanie zorganizowany ponownie w Koninie. Nowe obozy naukowo-badawcze zostaną tak pomyślane, aby mogły stanowić inspirację i dostarczyć materiału do prac magisterskich. Wiąże się to ściśle z koncepcją wyko-

— A tak popularna wśród studentów turystyka czy inne formy towarzyskiego wypoczynku i rozrywki?

— W nowej kadencji turystyce poświęcimy sporo uwagi. Preferować się będzie turystykę specjalistyczną i taką, która polega na aktywnym wypoczynku. Zorganizujemy się specjalistyczne formy zdobywania uprawnień turystycznych. Zachowana też będzie działalność samodzielnych studenckich grup wędrkowych. Dalszemu rozwojowi ulegnie turystyka zagraniczna. W tym roku przebywało za granicą 600 studentów, liczba ta będzie jednak wzrastać. Jeśli chodzi o sprawy kulturalne, w r. 1970 zostanie zorganizowana m. in. Studencka Wiosna Kulturalna, a w

r. 1971 — Gry Żakowskie. Nacisk położony się także na rozwój masowego sportu akademickiego, którego stan pozostawia obecnie wiele do życzenia.

— Interesują nas jeszcze ekonomiczno-materialne sprawy studentów.

— I słusznie, w całokształcie zagadnień środowiska studenckiego odgrywają one równie ważną rolę jak sprawy polityczne, naukowe czy kulturalne. W dziedzinie spraw bytowych organizacji ZSP otoczy się stałą troską m. in. prawidłową dystrybucją świadczeń materialnych na rzecz studentów, świadczeń w różnej postaci: stypendiów, miejsc w domach akademickich, bonów stołowych itp. ZSP będzie w dalszym ciągu dbało o warunki mieszkaniowe studentów i organizację domów studenckich, o zaopatrzenie i właściwe żywienie w stołówkach. W nowej działalności chodzić będzie nie tylko o pomoc ze strony ZSP, lecz także o wytworzenie poczucia odpowiedzialności za stan np. domu akademickiego, o umiejętność korzystania ze świadczeń, umiejętność współżycia. Bardziej niż do tej pory organizacja zaopiekuje się startem zawodowym i zatrudnieniem absolwentów, zwłaszcza z tzw. studiów „niekierowanych”, gdzie trudniej o uzyskanie pracy. Zwróci się uwagę na dalszy rozwój działalności Biura Kwater Studenckich. Zapewni ono mieszkania dla 5 tys. studentów, co stanowi przeszło połowę liczby mieszkańców domów akademickich.

Trzeba zaznaczyć, że zacieśnieniu ulega kontakt Zrzeszenia z radami narodowymi. Po raz pierwszy obserwuje się tak wielką liczbę radnych i członków komisji rad narodowych będących działaczami studenckiej organizacji, co da jej większą niż dotychczas możliwość prezentowania problemów studenckich władzom miasta i województwa.

Podsumowując — w nowej kadencji na działaczach ZSP spocznie większa odpowiedzialność i oczekuje ich jeszcze więcej zadań społecznych.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

Mamy więcej inżynierów mechaników i elektryków, niż NRF lub Francja. Tymczasem w obu tych krajach przemysł elektromaszynowy jest jednak znacznie bardziej rozwinięty niż u nas. Gdzie szukać przyczyny tego paradoksalnego stanu rzeczy?

Wprawdzie liczby, którymi się motywuje powyższe stwierdzenie, nie są w pełni między sobą porównywalne (dane dla krajów zachodnich mamy sprzed paru lat) — ale nawet jeżeli do tej pory coś się zmieniło, to problem pozostaje. Na imię mu: właściwe gospodarowanie kadrą inżyniersko-techniczną.

Jak ocenić przygotowanie

Czy nasza kadra inżynierska licząca sto kilkadziesiąt tysięcy osób, zdolna jest zapewnić rozwój gospodarki, jaki zgodnie z uchwałą II Plenum planujemy? Zależy to od wielu czynników. Jednym z głównych jest stopień przygotowania naszego przeciętnego inżyniera. Poziomym swym nie jest na ogół nie dorównuje on poziomowi obserwowanemu w najbardziej uprzemysłowionych krajach. Wystarczającym choć nie jedynym dowodem jest minimalna ilość wynalazków, patentowanych przez inżynierów polskich.

W kształceniu personelu inżynierskiego poszliśmy przede wszystkim na ilość. Stworzono liczne politechniki i rownie liczne Wyższe Szkoły Inżynierskie, co siłą rzeczy musiało się odbić na ich poziomie. Większość z nich nie ma

Było inżynierów wielu...

Teoria i praktyczne wykorzystanie

ani wystarczających warunków (pomieszczenia, pomoce naukowe) ani dostatecznej kadry pedagogicznej.

Kierunek na ilość był uzasadniony przez długie lata po wojnie; może nawet do dzisiaj. Wydaje się jednak, że obecnie należałoby akcentować życie przede wszystkim na jakości kształcenia inżynierów. Dla posiadaczy zaś inżynierskich dyplomów należy energiczniej i szerzej niż dotychczas organizować poważne studia podyplomowe, gruntujące i odnawiające ich wiedzę. O potrzebie takich studiów mówi się od lat, dotychczas jednak poczynania nie są wspólne z potrzebami.

Konieczna jest nowa organizacja praktyk i stażów podyplomowych. Słuszne na ogół zamysły w tym względzie zostały w praktyce sprowadzone do suchej formalistyki, nie przynoszącej pożytku ani dekladowani, ani przedsiębiorstwu. Rozważania wymagałyby również sprawy zmiany pracy przez młodych inżynierów. Obejmują ich wszelkie — skądinąd słuszne — postanowienia antyfluktuacyjne. Ale

przecież przeniesienie się młodego inżyniera do innej fabryki jest czynnikiem pozytywnym: pomaga mu rozszerzyć horyzont, poznać inną technikę, inną organizację pracy. To jest „fluktuacja”, którą należałoby popierać.

Inżynier czy maszynista

Liczne badania prowadzone na temat wykorzystania wiedzy i umiejętności personelu inżynierskiego. Ze wszystkich wyników niebicie, że wiedzy tej nie szacuje się, co zresztą przybiera bardzo różne formy. Nie miejsce tu, by je wszystkie omawiać: chodzi o tak różne zjawiska, jak np. awans najzdolniejszych konstruktorów na wysokie stanowiska administracyjne — albo o brak personelu pomocniczego w postaci archiwistów, czy maszynistek.

Ten brak zmusza do wręcz karykaturalnych poczyną, kiedy to wysoko kwalifikowany inżynier sam sobie musi np. wyszukiwać stare plany czy rysunki. Inny brak mniej rzuca się w oczy: to niewystarczająca ilość średniego personelu. Przed kilkoma laty podnosił się alarm z powodu zbyt małej liczby techników. Ostatnio stosunek ten się poprawił, ale po pierwsze — wciąż nie jest (przynajmniej w większości gałęzi przemysłu) wystarczający, po drugie chodzi nie tylko o techników, ale i o wysoko kwalifikowanych robotników. Ta druga sprawa wymyka się często obserwacji — a przecież pod tym właśnie względem nasz przemysł, rozbudowywany nie dawno, bez większych tradycji, różni się wyraźnie na niekorzyść od przemysłów w takich krajach, jak oba państwa niemieckie, Czechosłowacja czy Wielka Brytania.

Opisanych wyżej zjawisk nie można zmienić z roku na rok, nawet nie z pięciolecia na pięciolecie. Tym bardziej jednak są to sprawy, o których trzeba dyskutować — a po przedyskutowaniu podejmować działania, obliczone na długą metę.

Fot. — T. Radecki MIROSŁAW KOWALEWSKI

Na męskie głowy



Po wieloletniej modzie na berety znów kapelusze powracają na głowy wytwornych panów. W jedynej w Polsce fabryce kapeluszy — Skoczkowskich Zakładach Wyrobów Filcowych produkuje się 96 wzorów w 38 asortymentach. Jest więc w czym wybierać. Szkoda tylko, że nie w poznańskich sklepach.

Fot. — T. Radecki

ZMW przed zjazdem wojewódzkim

Na wczorajszej konferencji prasowej przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej Józef Scibisz informował o przygotowaniach do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZMW, która odbędzie się 13 grudnia br.

Przyjęto program działania, który ma być zrealizowany przed VII Wojewódzkim Zjazdem i IV Krajowym Zjazdem ZMW. Przewiduje się szereg seminariów i spotkań, między innymi seminarium na temat roli filmu oświatowego w szkoleniu ZMW, wojewódzkie seminarium aktywu oświatowo-politycznego poświęcone omówieniu walki ideologicznej we współczesnym świecie. Aktyw klubów wiedzy o ZSRP spotka się na seminarium poświęconym 100-leciu urodzin Włodzimierza Lenina.

Z ciekawych spotkań wymienić trzeba wojewódzkie spotkanie nauczycieli aktywistów ZMW przewidziane 24 bm. w Poznaniu, rejonowe spotkanie z delegatami na VII Wojewódzki Zjazd ZMW w Ostrowie. Oprócz Powiatowych Olimpiad Wiedzy Rolniczej, przewidziane są zloty przodowników Zespołów Przystosowania Rolniczego, roboce spotkanie młodych mechaników rolnictwa, oboz młodych rolników w Niechanowie (powiat gnieźnieński). Wymienione wyżej imprezy mają na celu dalszą aktywizację członków Związku Młodzieży Wiejskiej w Wielkopolsce. (emp)

Niezbędne efektywne byłyby wyniki pociągów. Ankieta na temat: „Co wiesz o Białostocczyźnie? Z góry przewidzieć można, że byłoby trochę Białowiesi, nie którym przypomnieliby się au gustowskie noce, ale uczciwie mówiąc — nasza wiedza o tej ziemi, jej mieszkańcach, przeszłości, a przede wszystkim aktualnych przemianach, gwałtowniejszych niż w wielu innych rejonach kraju, jest raczej uboga. Wpływa to po części z faktu, że nasze środki masowe go przekazu myśle tu głównie o telewizji najsilniej kształtującej opinie (choćby szczerze przyznając, my też nie jesteśmy bez winy) patrząc na region przez dwa pryzmaty: wielkie budowle i ciekawe obiekty turystyczne. Przeciwny jednak wie zatem sporo o Płocku, Puławach, Turoszowie, Koninie itp. o Bieszczadach, Mazurach, Tatrach i nadmorskich plażach. Poza tym — mogłoby się wydawać — życie toczy się normalnie i niewiele jest do odnotowania.

SKALA PORÓWNA

A jednak nie. Często plynie wartkim strumieniem. Mistrzowie gospodarki z wyrobioną w kraju marką, posuwając się krok za krokiem, nie zauważają często, że inni, którzy wystartowali z bardziej odległych pozycji gonią ich nie zalamawszy się początkowym dystansem.

Prawda, że Białostockie ma najmniej rozwinięty przemysł, tradycyjna gospodarka rolna, niski stopień urbanizacji, małą sieć komunikacyjną i wiele innych braków, stając się województwo sta-

tystycznie na dalszych pozycjach. Prawda, że biedna i zafobana ziemia, stanowiąca jedynie teren rabunkowej eksploatacji surowca otrzymaliśmy w spadku po burzących gospodarkach. Punktem wyjścia do oceny zjawisk zachodzących w tym rejonie nie może być zatem porównanie z innymi ale punkt startowy. I

tylko z tej pozycji patrząc na Białostocczyznę urzecz może obraz ciekawy, fascynujący, nieznany.

STRATY

Białostok był jednym z polskich miast skazanych w czasie wojny na śmierć. Systematyczne niszczenie miasta rozpoczęte przez hitlerowców w lipcu 1944 r. spowodowało obroczenie w gruzy prawie połowy zabudowań (44,3 proc.) a i tak już słaby przemysł dotknięty został niszczycielską ręką hitlerowców w 76 procentach. Straty ludnościowe Białostoku wynosiły 55 procent głównie w związku z prowadzoną przez okupanta akcją wysiedlenia i eksterminacyjną ludności. Ta ziemia została ciężko doświadczona przez wojnę. Liczba ofiar w województwie wynosi 320 000 pomordowanych, 24 000 wywiezionych do obozów. Okupant spalił

220 wsi, 413 szkół, 189 bibliotek. Na wielkie opóźnienie w rozwoju nałożyły się olbrzymie straty i zniszczenia.

Powojenny start był więc niezwykle trudny. Leczyć rany i odrabiać zaległości w stoku do innych to zadanie ambitne ale także piekielnie trudne. W parze musiały iść zatem zmiana w systemie gos-

podarowania i mentalności ludzi.

PRZEBRAŻENIA I WYNIKI

Jeszcze przed kilku zaledwie laty traktor był czymś co nie budziło zaufania chłopów białostockiego. „Może to i dobre, ale...” — tu rozpoczynał się cały wywód o przodkach, którzy, panie koniem ziemię obrabiali i żyli. Dzisiaj zapotrzebowanie na traktory wielokrotnie przewyższa możliwości dostaw, a kto uważnie przeczyta specjalistyczne zestawienia, dowie się z nich, że najbardziej efektywna eksploatacja traktora w Polsce jest właśnie na wsi białostockiej. Inna z bardzo znamienitych liczb porównawczych mówi, że zużycie nawozów sztucznych na hektar w czystym składniku wynosi w bieżącym roku, przeciętnie w województwie, 100 kg.

Ba, powie ktoś, ale jakie są

efekty takich nakładów. Jest wiele przykładów ale posłużę się dwoma. Od 1950 roku globalna produkcja roślinna i zwierzęca wzrosła tu 2,1 raza; (w 1950 r. udział rolnictwa białostockiego w produkcji krajowej wynosił 4,6 proc. a w ubr. 6,1 proc.). Przykład drugi: w 1950 r. skup mleka zamykał się liczą 42 mln litrów rocznie,

ciąg minionych 8 lat ale tem po wzroście jest nadal niewystarczająca. Zakłady mięsne np. przerabiają zaledwie połowę skupionego żywca, mimo że w Białymstoku powstała ostatnio nowoczesna przetwórcza mięsna. Mleczarnie, których 60 procent wybudowano po wojnie również nie mogą wchłonąć rzeki mleka płynącej z białostockiej wsi.

W oparciu więc o bazę surowcową i pod jej mocnym naciskiem, plany rozwoju tego regionu zakładają wybudowanie wielu nowych zakładów. Powstanie kilka centr przemysłowych o profilu ukształtowanym przez okolicę i jej produkcję. Jednym z najbardziej reprezentatywnych przykładów takiej polityki może być Hajnówka, leżąca na skraju Puszczy Białowieskiej. Prymitywny zakład obróbki drewna przerodził się w najnowocześniejszy, unikalny w Europie kombinat, w którym cykl produkcyjny zaczyna się od pnia z puszczy a kończy m. in. na pięknych meblach, czy gotowej, układanej w piękne wzory klepce podłogowej.

Białostocczyzna tętni życiem bogatym. Przeobraża się. Rocznie przybywa na wsi 12 000 nowych budynków inwestycyjnych i mieszkalnych. To mało, mówią rolnicy. Gdyby było więcej materiałów budowlanych... To już są konkretne dowody kolosalnych i szybko następujących zmian, ekonomicznych i kulturowych. Takie jest świadectwo dzisiejszej Białostocczyzny.

BOGDAN DOHNKE

Lekcja za 700 tysięcy

PKO przy placu Wolności w Poznaniu. Większość okienek obleżona przez klientów. Jeden z nich wręcza urzędnicze książeczki na okaziciela. Chce podjąć kilkanaście tysięcy złotych. Wstępne formalności i wędrowka do innego okienka. Tutaj urzędniczka aprobeuje wypłatę, po czym jej dowody (datowane: 13 grudnia 1968 roku) wręcza klientowi. Podając książeczki mówi: — Proszę teraz przejść do kasy.

Klient robi parę kroków we wskazanym kierunku. Przepychając się przez jedną z kolejek, przesuwając się jednak do wyjścia. Po chwili ginie w ulicznym tłumie...

Klient, który 13 grudnia 1968 roku, z dowodami aprobeującymi wypłatę kilkunastu tysięcy złotych, nie doszedł do kasy, pojawia się w PKO ponownie 19 grudnia 1968 roku. Od razu podchodzi do kasy. Podsuwa swoje dokumenty. Kasjer otwiera książeczki, przygląda się dowodom wypłat. Łącznie dotyczą one 700 000 złotych.

Formalności nie trwają zbyt długo. Wkrótce klient opuszcza gmach PKO z 700 tysiącami złotych.

Wyłudzenie ogromnej kwoty na szkodę PKO mogło być dokonane w sposób wyżej przedstawiony. Zwrot „mogło być” jest tu konieczny. Dotychczas nie udało się bowiem ujawnić sprawcy wyłudzenia

pieniędzy na podstawie przeobrobionych dowodów wypłat i przeobrobionych zapisów w książeczkach oszczędnościowych wystawionych na hasło. Stąd też nie wszystkie okoliczności tego przestępstwa zostały dostatecznie wyjaśnione. Jednakże nie podlega dyskusji fakt, że urzędniczka, która zaaprobowała wypłatę (13 grudnia ub. roku) wręczyła oszustowi dowody wypłaty i książeczki, po czym poleciła mu udać się do kasy.

„Pracownicy Wydziału Operacyjnego PKO posługiwali się klientami przy przekazywaniu dowodów kasowych od aprobanta do kasy. Tego rodzaju bezprawne praktyki stosowane od lat w Oddziale I PKO mogły być wykorzystane do sfalszowania dowodów kasowych, tak jak przy wypłacie w dniu 19 grudnia ub. roku” — czytamy w aktach śledztwa.

Nie można tłumaczyć tych praktyk nieświadomością pracowników. Taki wniosek nasuwa się przy lekturze pisma PKO (z 22 września br.) do prokuratury.

Pismo to informuje, że w I Oddziale PKO odnaleziono ewidencję dotyczącą szkolenia pracowników (podczas trwania śledztwa zguby nie można było odszukać) i zawiera ona podpisy kasjerów i aprobantów — uczestników instruktażu o szerokiej tematyce. Korespondencja wrześniowa stwierdza nadto, że pracowniczce, aprobeujące dowody wypłat 13 grudnia

ub. roku, inspektor centrali PKO we wrześniu i październiku tego roku zwracał uwagę na to, by dokumenty osobiste przekazywała do kasy, a nie wręczała klientom. — Za leczenie to nie było przestrzegane z powodu nawału pracy — tłumaczyła się funkcjonariuszka PKO.*)

Tyle o piśmie tej instytucji, które również potwierdza te zaniedbania, które ujawniło śledztwo.

Chodzi nie tylko o przekazywanie dowodów przy pomocy klientów. Również o system kontroli. Otóż na dobrą sprawę jedynym sposobem identyfikacji osoby podejmującej pieniądze na książeczkę okazicielską miały być numerki kontrolne przekazywane kasjerowi przez aprobanta drogą wewnętrzną. W związku z tym kasjer winien prowadzić odpowiadający rejestr takich numerków. Tak się jakoś złożyło, że zmieniając zakres pracy kasjerów, nie dokonano odpowiedniej korekty systemu kontroli przy pomocy numerków. W rezultacie ów system stał się całkowicie bezużyteczny. Przecież dowody aprobeowane 13 grudnia i numerek kontrolny wydany tegoż dnia — mogły zostać przedstawione kasjerowi do realizacji 19 grudnia bez wzbudzenia jego wątpliwości.

W aktach postępowania karnego czytamy:

„Organizacja pracy w Wydziale Operacyjnym jak i organizacja systemu przyjmowania i wypłacania wkładów oszczędnościowych była nieprawidłowa i nie dostosowana do realizacji usług właściwych dla PKO. Nieumiejętne zorganizowanie obiegu dokumentów kasowych, brak podstawowych środków (np. gońców i telefonów przy najważniejszych stanowiskach pracy), umożliwiających szybkie i właściwe ustalenie sald klientów i zasadności wykonania na ich rzecz usług — wszystko to spowodowało zdecydowanie negatywną ocenę Oddziału I PKO w oczach społeczeństwa”.

Było źle. Jak jest teraz? Dokonano zmian personalnych, a „zaniedbania uległy bądź całkowitej likwidacji, bądź też są usuwane sukcesywnie” (fragment pisma PKO z 22 września br.). Miejmy nadzieję, że wkrótce zwrot „są usuwane” (zaniedbania) będzie można zastąpić słowami: „zostały usunięte”.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Pod koniec sierpnia br. Sąd Powiatowy dla m. Poznania na zasadzie amnestii umorzył postępowanie przeciwko dwójgu pracowników PKO, którym zarzucono niedopełnienie obowiązków służbowych.

FILM Portret cynicznego mordercy

„W PEŁNYM SŁOŃCU”. Film produkcji francusko - włoskiej. Scenariusz (wg. powieści Patricia Highsmith „The Talented Mr. Ripley”): R. Clement i P. Gegauff. Reżyseria: Rene Clement. Wykonawcy: Tom Ripley — Alain Delon, Philippe — Maurice Ronet, Marge — Marie Laforet, Mme Popova — Elvire Popesco, inspektor Ricciardi — Erno Crisa, O'Brien — Frank Latimore, Freddy — Bill Kearns i inni.

Clement należy do reżyserów, których żadnego dzieła nie należy pomijać, w każdym bowiem znajdują się ślady geniuszu. Są krytycy, którzy uważają go w ogóle za najwybitniejszego reżysera francuskiego. Przypomnijmy: natychmiast po wyzwoleniu zrealizował półdokumentalny film „Bitwa o szynę”, za który dostał nagrodę za najlepszą reżyserię na pierwszym festiwalu w Cannes, potem kolejno stworzył m. in. filmy „Potępieńcy”, „Mury Malapagi”, „Zakazane zabawy” (Grand Prix w Wenecji), „Monsieur Ripois”, „Gervais”. W ostatnich latach Clement tworzy filmy mniej ambitne w ich zawartości treściowej, zawsze jednak świetnie artystycznie (że przypomni tu „Koty”). Jest to twórczość przede wszystkim komercyjna, do niej tak też należy zaliczyć „W pełnym słońcu”.

Oczywiście tak wybitny reżyser nie podejmie się zapewne tematu całkowicie pozbawionego ambicji. „W pełnym słońcu” frapującą zapewne dla twórcy była postać Toma Ripleya dająca szanse przeprowadzenia psychologicznego studium cynicznego mordercy, który morduje kolejne swe

ofiary nie tylko z całkowitej zimnej krwi, ale niemal z uśmiechem na ustach, z wdziękiem, bez śladu jakichkolwiek skrupułów, bez cienia wyrzutów sumienia. Jest to potworna postać, której jednak zniewalający wdzięk Alaina Delon (tym filmem zrobił karierę) nadaje tyle uroku, iż film nie pozbawiony jest bynajmniej humoru. W filmie obracamy się w kręgu amerykańskich playboyów, którzy trwonią we Włoszech pieniądze zarobione przez ich ojców, sami zaś nie tylko nie zamierzają zająć się jakkolwiek pracą, ale doszli do tego stopnia próżniactwa, iż przez stają odczuwać przyjemności. Po pełni więc stopniowo coraz większe wybrzydki, trzeba przecież znaleźć nowe podniety dla zepsutych zbytkiem umysłów i ciał. Trzeba przynajmniej, że Clement rysuje nam ten światek znokmienie, właśnie dlatego, że nie przesadza, że pokazuje nam szerszy obraz przez pryzmat życia trójki głównych bohaterów: młodego playboya, jego dziewczynę oraz owego Ripleya, którego tata playboya przysłał z San Francisco by sprawdził synalną w domowe pielesze. Ta trójka daje nam koncert gry aktorskiej, który oczywiście zawdzięczamy Clementowi, znanemu z wielkiej umiejętności doskonałego prowadzenia aktorów.

Cała akcja dzieje się oczywiście w pełni lata, „w pełnym słońcu”, w cudownych pejzażach włoskiego wybrzeża co świetnie kontrastuje z ponurymi wydarzeniami, jakie oglądamy. Kontrast jest oczywiście zamierzony i przynosi zaplanowany efekt. Akcja zbudowana jest klasycznie i rozwija się wedle starych reguł filmu kryminalnego. Tak więc napięcie po częściowo znikome stopniowo narasta, by pod koniec dojść do punktu wrzenia. Wtedy widzowie nie mogą już usiedzieć na krzesłach. Pointa jest całkowicie zaskakująca, jak u Hitchcocka. Nie ma wprowadzić rozwiązania zagadki „kto zabił?”, albowiem wiadomości są świadkami kolejnych mordów, natomiast są nieświadomi ani dalszego przebiegu wypadków, ani też finału.

Warto zaznaczyć, że zarówno Delon, jak i Marie Laforet tym właśnie filmem weszli do czołówek francuskiego aktorstwa (film zaś powstał w 1959 r.). Warto też zauważyć, iż choć film ma dziesięć lat oglądamy go tak jak gdyby powstał tego roku, co dowodzi właśnie klasy reżyserskiej Clementa.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Szwecji, będąca od 37 lat nieprzerwanie u władzy, wybrała na swym ostatnim zjeździe we wrześniu br. nowego lidera. Został nim Olof Palme, jeden z zdolnych polityków młodszej generacji, obejmując automatycznie tekę premiera, zgodnie z panującą tradycją w tym kraju.

Wybór Palme nie stanowił sensacji, w kołach socjaldemokratycznej szwedzkiej uchodził on już bowiem od dawna za „pewniaka”, dał jednak asumpt do rozlicznych dociekań i kontrowersyjnych wypowiedzi na temat tego polityka, uważanego w kołach pravicowych Szwecji za radykała.

Błyskawiczna kariera Palme i otwarcie głoszone przez niego poglądy, znanioną w nim polityka dużej klasy. Wia domo, iż zanim zmienił Erlander, uchodził za szarą eminencję w rządzie szwedzkim. Duński dziennik „Polityken”, nazwał Palme „Napoleonem północy”, podkreślając, iż wie le decyzji Erlanderu sporządzonych zostało przez młodego polityka. Jednocześnie nie brak odmiennych opinii, według których Palme jest czło wiekiem żadnym władzy, hołdującym zasadzie „cel uświęca środki”.

Cokolwiek by nie sądzić o nowym szefie rządu w Szwecji, jest on z pewnością czło wiekiem zasługującym na uwagę. „Przeskakując” z fotela ministra oświaty na fotel premiera, ma 42 lata i jest najmłodszym szefem rządu w Europie. Jego poglądy zjednały mu zwolenników, zwłaszcza wśród socjaldemokratycznej młodzieży, która nade wszystko buntowała się przeciwko skostniałemu kierownictwu partii. Z drugiej strony w kołach pravicowych uważany jest za polityka zbyt impulsywnego i „niebezpiecznego lewicowca”, a w dodatku za renegata własnej klasy.

Nietypowa jest bowiem kariera Palme do momentu objęcia przez niego kierownictwa partii. Jest potomkiem rodu burżuazyjnego i konserwatywnego (matka wywodzi się z arystokracji). Po ukończeniu ekskluzywnej szkoły, służy przez dwa lata w regimencie królewskiej kawalerii, by następnie uzyskać stopień absolwenta prawa i odbyć roczne studia nauk politycznych na amerykańskim uniwersytecie w stanie Ohio.

Tam też związał się z ruchem socjalistycznym, pod wrażeniem — jak powiada — skrajnej nędzy w slumsach tego bogatego kraju. Przez wie le lat daje się poznać jako działacz międzynarodowych organizacji studenckich. W tym czasie zawiera związek małżeński z Elizabeth Beck-Friss, znaną z postępowych przekonań działaczką ruchu kobiecego, która nota bene zrzeka się tytułu hrabiowskie go.

Wybrany do Rikstagu (parlament) w 1956 r. — demonstruje bystry umysł i talent oratorski. W 1963 roku obejmuje resort komunikacji, a

przed dwoma laty stanowisko ministra oświaty. Jako minister komunikacji zmienia ruch uliczny w Szwecji z lewostronnego na prawostronny, co wywołuje istną rewolucję w kraju i daje kołom opozycyjnym okazję do kawału na temat jedyne go rzekomo — w życiu Palme, zwrotu w prawo.

Olof



Palme

Największą wszakże wściekłość w szwedzkich kołach pravicowych wzbudza stanowisko Olofa Palme w kwestii Wietnamu. Jego udział w wielkim marszu protestacyjnym w Sztokholmie przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie, ramię w ramię z ambasadorem DRW w Związku Radzieckim, uroś w oczach konserwatystów do rangi skandalu. Niebawem zdumienie wywołało także jego przemówienie, w którym

stwierdził, iż „demokracja w Wietnamie reprezentowana jest o wiele wyższym stopniem niż przez Front Wyzwolenia Narodowego przez USA i ich sąjonońską juntę”. Nie bez udziału Palme podjęto także decyzję w sprawie azylu dla żołnierzy amerykańskich, dezertujących z Wietnamu (liczba ich przekroczyła już 300 osób), a ostatnio pomocy bezzwrotnej Szwecji dla DRW w wysokości 40 milionów dolarów.

Być może antyamerykańskie wystąpienia szwedzkiego polityka obliczone były na wywołanie efektów za granicą, czy zyskanie popularności we własnym kraju. Większość społeczeństwa szwedzkiego wprawdzie się zdecydowanie przeciwko amerykańskiej agresji i zajmowanie odwrotnego stanowiska mogłoby się okazać ryzykowne. Ale faktem jest, iż na podobnie otwarte głoszenie poglądów nie zdobył się dotychczas żaden z szwedzkich polityków socjaldemokratycznych starszego pokolenia. Nic więc dziwnego, że Palme zapewnił sobie w kraju popularność.

Olof Palme obejmuje swój urząd w chwili gospodarczej prosperity Szwecji. Dochód na rodowy na głowę mieszkańca (przy niecałych ośmiu milionach ludności) jest obecnie w tym kraju najwyższy w Europie. Nowy premier nie ma więc ambicji przeprowadzania większych reform gospodarczych, aczkolwiek wielu młodych polityków socjaldemokratycznych chętnie widziałoby kontrolę państwa nad przemysłem w większym niż to jest obecnie stopniu czy całkowitą nacjonalizację banków.

Poglądy Palme są radykalne jak na stosunki szwedzkie w porównaniu z innymi poglądami, głoszonymi także przez kołegów z jego partii. Wątpliwe jednak, czy nowy premier będzie miał swobodniejsze ręce, aniżeli jego poprzednik na tym stanowisku, który sterował polityką szwedzką przez prawie ćwierć wieku. Podobnie jak Tage Erlander, Olof Palme będzie musiał liczyć się ze zdaniem własnej partii i wpływami wielkiego kapitału. Pod tym względem Szwecja nie różni się od wielu krajów Zachodu.

JERZY WALASEK

Koszalin w ogólnopolskiej sieci TV

Istniejąca obecnie stacja przekaznikowa na Gołogórze pod Koszalinem pozwala mieszkańcom środkowego Wybrzeża tylko na odbiór ogólnopolskiego programu telewizyjnego bez możliwości nadawania stąd bez pośrednich transmisji i programów. W najbliższym czasie sytuacja ta ulegnie zmianie, dzięki uruchomieniu znajdującej się już w końcowym stadium budowy specjalnej radio linii. Została ona zlokalizowana w połowie drogi między Gołogórz, a ośrodkiem telewizyjnym w Szczecinie. Zainstalowana tu aparatura połączy Koszalin ze Szczecinem, a za jego pośrednictwem z siecią ogólnopolską telewizji. Za kilka

lat takie samo połączenie otrzyma Koszalin z Gdańskiem.

W związku z budową nowych łącz ośrodek telewizji w Szczecinie otrzyma wóz transmisyjny, który stanowić będzie ruchome studium telewizyjne na całe Pomorze zachodnie w tym także dla woj. koszalińskiego. Przy jego pomocy nadawać będzie można z Koszalina programy lokalne oraz transmitować bez kłopotów takie imprezy jak kołobrzeski festiwal piosenki żołnierskiej czy festiwal pianistyki polskiej w Słupsku, który do tej pory nie mógł doczekać się prezentacji w ogólnopolskim programie tv. (PAP)

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

W ten sposób Karpiówka przeżyła pacyfikację. Była to jedna z częściej stosowanych przez okupanta metod represji. Sądził on bowiem, że pacyfikując wsie, sterroryzuje ich mieszkańców i podważy bazę partyzanckiej działalności. Jak wiadomo, rachuby te zawiodły okupanta całkowicie.

Zimą pewna liczba ludzi została rozpuszczona do domów, gdyż ze względu na warunki atmosferyczne trudno było wytrzymać w lesie.

Nadeszła wiosna, śnieg znika powoli z pól i lasów. Słońce przyszedł coraz bardziej, przyroda budzi się do życia. Oddziały wychodzą do swych leśnych baz.

Jeszcze zimą aktywni i partyzanci stali oddziały przemierzali teren, rozmawiali z wieloma ludźmi, zakładali nowe komórki PPR i placówki AL, nawiązując kontakty z innymi organizacjami.

W sztabie obwodu zdawaliśmy sobie sprawę, że im więcej powstanie oddziałów garnizonowych, tym bardziej ułatwioną pracę będą miały oddziały leśne, dla których garnizony będą źródłem rekrutacji nowych członków, źródłem informacji i zaopatrzenia.

Z dotychczasowych doświadczeń wynikało, że im oddziałów więcej, tym ich bezpieczeństwo wzrasta. Wielka liczba akcji w różnych miejscach o tym samym czasie zmuszała Niemców do rozpraszania sił lub wypadów tylko w jedno miejsce większymi siłami.

Tymczasem nasza działalność wkracza na nowe tory.

W styczniu 1944 roku został wydany okólnik, w którym wzywało się wszystkie organizacje partyjne do tworzenia terenowych rad narodowych i „aby akcje tworzenia rad narodowych przekształcić w wielki zryw ideowy najszerszych mas ludowych, w potężny czyn wyzwoleniczy narodu przytłoczonego potwornym terrorem okupanta”.

Zgodnie też z wytycznymi sztabu głównego AL, z początkiem roku 1944 nastąpiła zmiana partyzanckiej taktyki. Dotychczas bowiem działalność dywersyjno-sabotażowa polegała, głównie na niszczeniu administracji i łączności oraz paraliżowaniu komunikacji, a także likwidacji niewielkich garnizonów okupanta.

Teraz działania na froncie wschodnim wchodziły w ważną dla nas i dla Armii Radzieckiej fazę.

W związku z tym zostaliśmy zobowiązani do wykonywania akcji, głównie na rzecz frontu. Rozpoczęła się operacja zwana „bitwą o szynę”.

Nie było dnia, w którym nie wylatywałyby w powietrze transporty wroga. Powstawały przerwy w ruchu pociągów dowożących uzupełnienie i zaopatrzenie na front. Oprócz pociągów niszczyliśmy mosty kolejowe i drogowe. Coraz częściej przeprowadzamy zasadzki na kolumny samochodowe wroga.

Tego rodzaju działalność — wzmożona uderzeniami radzieckich oddziałów partyzanckich, walczących ramię w ramię z oddziałami AL, dezorganizuje zarówno administrację, jak i transport oraz łączność okupanta.

Oddziały partyzanckie przechodzą coraz częściej z akcji nocnych na dzienne.

Coraz więcej przeprowadza się akcji na obiekty chronione garnizonami, a kiedy obiekt zostaje zniszczony i garnizon zlikwidowany — Niemcy usadawiają się w większych garnizonach, rzadko wychylając z nich nos. Również ludność coraz częściej i skuteczniej stosuje samoobronę. Przeciwnie pacyfikację na skutek akcji przeprowadzonej w pobliżu wioski, przed przybyciem Niemców ucieka wraz z inwentarzem do lasu, pod ochroną oddziału partyzanckiego. Wracą do swoich domostw, kiedy niebezpieczeństwo minie.

Zabezpieczyć boiska przed wybrykami chuliganów

Entuzjaści piłki nożnej, ciesząc się ze zwycięstwa Legii nad mistrzem Francji nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa jakie zawisło nad ich pupilami.

Chuligańskie elementy zakłóciły sportowe widowisko. Na boisko padło kilka butelek po wodzie, peardy i inne twarde przedmioty. Nie więc dziwnego, że sędzia Belg Vital Loraux miał wątpliwość czy w tej sytuacji mecz może być kontynuowany.

Po meczu sędzia p. Loraux oświadczył: „Warszawska publiczność bardzo mi się podobała. Go

Mistrzostwa Polski w szachach

Pocztowiec trzeci

We Wrocławiu zakończył się w czwartek XXIII mistrzostwo Polski w szachach. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski na rok 1969 zdobył Legion (Warszawa) — 52,5 pkt. przed ubiegłorocznym mistrzem Maratonem (Warszawa) — 50 pkt. Dalsze miejsca w kolejności zajęli drużyny: Pocztowiec (Poznań) — 48 pkt., Start (Lublin) — 48 pkt., Start (Łódź) — 46,5 pkt., Hetman (Wrocław) — 46 pkt., Hutnik (Nowa Huta) — 42 pkt., Start (Katowice) — 41,5 pkt., Lech (Poznań) — 40 pkt., WKSZ (Wrocław) — 40 pkt., Avia (Świdnik) — 37,5 pkt., Anilana (Łódź) — 36 pkt. Lige opuszczała Anilana (Łódź) i Avia (Świdnik). Ogólny poziom tegorocznych mistrzostw był wysoki. Rozegrany w ostatniej rundzie mecz Avia Świdnik — Start Katowice, zakończył się zwycięstwem Startu 4,5:3,5. Zadecydowało to o opuszczeniu ligi przez Avie. (o-za)

Okręgowe mistrzostwa najmłodszych szermierzy

Zanim w dniach 21—24 bm. zobaczymy na poznańskich planach czołowych szermierzy kraju, walczących o tytuły drużynowych mistrzów Polski, już w najbliższą sobotę i niedzielę będzie mogli oglądać występy najmłodszych entuzjastów tej dyscypliny sportu w naszym województwie. W sali POSTIW odbędą się 15 i 16 okręgowe mistrzostwa szermierze dla dziewcząt i chłopców urodzonych w latach 1954—56. (ck)

Komunikaty

DKKFIT Poznań-Grunwald organizuje wspólnie z Poznańskim Okręgowym Związkiem Piłki Reecznej w listopadzie i grudniu kurs szkoleniowy na sędziów-kandydatów piłki reecznej. Zgłoszenia przyjmują sekretariat DKKFIT, ul. Matejki 50. Ogłoszenie TKKF Poznań-Grunwald im. Gen. J. Bema wznowiło zaleca na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Głuszewskiej 13 w sekcjach: gimnastyka wyrównawcza kobiet we wtorki i piątki od godz. 17.30 do 18.45 i dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 20.15 do 21.30. Zgłoszenia chętnych przyjmują się podczas zajęć na sali.

Czy mecz tenisowy Polska — CSRS odbędzie się w Poznaniu

Jak się dowiadujemy u przedstawicieli poznańskiego związku tenisowego, wiceprezes d/s sportowych PZT w Warszawie — Andrzej Majewski, zaproponował Poznańowi organizację ćwierćfinałowego spotkania tenisowego z Czechosłowacją w ramach rozgrywek o Puchar Króla Gustawa. Ten pasjonujący pojedynek miałby się odbyć w drewnianym korcie zbudowanym w hali targowej przy ul. Śniadeckich. Poznańscy chętnie przyjęli ofertę. Brak jeszcze zgody kierownictwa naszej drużyny i za wodników, którzy nie znają poznańskiego obiektu, naszym zdaniem świetnie przygotowanego. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie dzisiaj lub najdalej jutro. (ck)

dalekopisem

RUCH CHORZÓW — GKS KATOWICE 3:0

W rozegranym awansem, meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi, Ruch Chorów pokonał GKS Katowice 3:0 (1:0).

KOSZYKÓWKA

13 bm. odbył się w stolicy rewanżowy mecz 1/16 finału Klubowego Pucharu Europy, w którym Legia pokonała mistrza Holandii DSBV Puch 84:79 (51:40). Pierwszy mecz tych zespołów rozegrany w Delft wygrali również mistrzowie Polski 80:74.

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE

W Karl-Marx-Stadt rozpoczęły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie figurowym o „Puchar Błękitnego Ostrza”.

Pierwsi wystartowali mężczyźni. Po jeździe obowiązkowej prowadził Guenter Zoeller (NRD) — 113,72 pkt. przed Władimirem Kowalewem (ZSRR) — 102,68 oraz 13-letnim reprezentantem NRD Janem Hoffmannem — 100,18 (13) pkt. Polacy zajmują miejsca: 7. Piotr Roszko — 84,22, 10. Andrzej Kempniński — 77,46.

PUCHAR EUROPY W KOSZYKÓWKACH

W rewanżowym meczu pierwszej rundy Pucharu Europy w koszykówce kobiet portugalski zespół Academica Coimbra przegrał wysoko z mistrzem Francji — UC Clermont Ferrand 28:109 (18:53) Francuzki zakwalifikowały się do następnej rundy.

Turecki zespół Galatasaray Stambuł pokonał w rewanżowym meczu eliminacyjnym Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn wiedeński zespół Eka 70:49 (34:23). Do drugiej rundy awansowali jednak Austriacy, którzy wygrali pierwsze spotkanie 107:74 i uzyskali w sumie 5 pkt. więcej od Turków.

Do drugiej rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn zakwalifikowała się także jugosłowiańska drużyna Crvena Zvezda Belgrad, która wygrała rewanżowe spotkanie z mistrzem Luksemburga, Spartą Bertrange 129:84 (59:36). (o-za)

Praca

Pracownika rolnego — do pracy w gospodarstwie rolnym, z rodziną, na stałe — przyjmuje. Mieszkanie zapewnione, wynagrodzenie bardzo dobre. Zysmunt Urban, Wilkowice, stacja kolejowa Wilkowiec pow. Leszno. 714p

Poprowadź dom samotnemu (jestem w średnim wieku). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 699p.

Przyjmę uczennicę do zawodu kalendarzowego — specjalności torebki damskie. Zapewniam wyżywienie i mieszkanie oraz możliwość kontynuowania nauki w szkole zawodowej lub liceum. Zgłoszenia z życiorysem i referencjami — Pracownia Torebek — Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 8. 689p

Potrzebna gospodyni do 3 osób, zdrowa, czysta uczciwa, gospodarna, umiejąca dobrze gotować. Warunki b. dobre. Oferty składać z świadectwami ostatniej pracy. Pracownia Torebek, Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 8. 710p

Przyjmę do pracy w Poznaniu dekarzy, blacharzy i murarzy. Ul. Grotkera 9 m. 10. tel. 662-25. 13729g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, spacrowe, wzory prawe, zastrzeżone — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 13124g

Sprzedam spawarkę transformatorową. Franciszek Sanok, Kosowo, Powiat Gniezno. 679p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11833g

Tanio sprzedam wózek głęboki, szafę 3-drzwiową, ul. Jaworowa 68 m. 3. 13772g

Łodówki „Polar 160”, do bry stan, sprzedam okazję. Słoneczna 2, oarfer. 13784g

Grzejnik c. o., rozmiar 200 m 120 m, sprzedam. Mikołaj Konek, Pogorzela, pow. Krotoszyn. 696p

Piano „Callisa”, płyta metalowa, jasne, b. dobrym stanie, „Junkers” gazowy, 12-tygodniowy, sprzedam. Tel. 431-91. Godz. 16—19. 13785g

Samochody

Mikrusa w dobrym stanie — sprzedam Janusz Sekunda, Wschowa, Bema 1. 713p

Sprzedam samochód Warszawa, typ 224, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 251, w podwórzu, od godz. 16. 13522g

Sprzedam Trabant 601 + Combil. Tel. 671-595. 13622g

Sprzedam Warszawa Górno, Pleszew — Kaliska 192, Wieliczka. 695p

Sprzedam ciagnik Zetor K 25 z przyczepą-wyrotką i dwa pługi. Grabkowo 21 poczta Jutrosin, pow. Rawicz. 708p

Sprzedam Skodę Combil, Robaczyn 29. 707p

Dnia 12 listopada 1969 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 66

MARIA KAŁUŻNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 8.35 na Junikowie.

W smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

13813g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1969 r. odszedł z naszego grona

Doc. dr STEFAN HOSER

dlugoletni pracownik Katedry Żywności Zwierząt WSR w Poznaniu, emerytowany docent, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami za wybitne osiągnięcia w nauce i praktyce rolniczej.

W Osobie Jego straciłmy niezwykle serdecznego i życzliwego przyjaciela, którego niezawodnej rady i pogodnego uśmiechu brak nam będzie zawsze.

KIEROWNIK I PRACOWNICY Katedry Żywności Zwierząt WSR w Poznaniu. 13810g

+ Dnia 12 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, śp.

MARIA MANKOWA

z domu SKRETA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

MAŁŻ Z RODZINĄ

Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 10. 13781g

DYREKCJA
POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO
w Poznaniu
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, że
PROWADZI SPRZEDAŻ
BONÓW TOWAROWYCH
na II piętrze Biurowca PDT.
PAMIĘTAJ!
NAJLEPSZYM UPOMINKIEM — BON TOWAROWY PDT
PONADTO INFORMUJEMY, że PDT PROWADZI
SKUP ARTYKUŁÓW POCHODZENIA ZAGRANICZNEGO
(II piętro Biurowca PDT).

Jubiler
BOGATY
ASORTYMENT
NOWOCZESNYCH
ZEGARKÓW
POLECAJĄ
SKLEPY „JUBILERA”
K8290

DYREKCJA
Państwowej Operetki Poznańskiej —
PRZYJMIE
KANDYDATÓW I KANDYDATKI
na kurs przygotowawczy do baletu
w wieku od 16—18 lat.
Zgłoszenia w sekretariacie teatru, ul. Mieczysławowa 1a, w godz. od 8—16. M8523

Przetargi
Skwierzyńskie Fabryki Mebli w Skwierzyńcu, ulica Poznańska 19 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ze szkła niżej podanych przedmiotów:
— LUSTRA MEBLOWE TRZYZĘŚCIOWE ze szkła 4 mm lub 5 mm z polerowanymi brzegami oraz z faza szer. 5 mm.
— JEDNO LUSTRO ŚRODKOWE, wym. 1000×420 mm — DWA LUSTRA BOCZNE o wym. 975×205 mm.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz uprawnione zakłady prywatne.
Oferty z podaniem warunków wykonawstwa i ceny loco magazynu odbiorcy oraz oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu należy składać w załączonych kopercie z napisem „Przetarg” w dziale zaopatrzenia, w terminie do dnia 26. XI. 1969 r.
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 21. XI. 1969 r. o godz. 12 w lokalu tut. przedsiębiorstwa. Zastrzeżenie prawo wyboru ofert. K7984

Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu, plac Wolności 19 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w 1970 r. — OPRAWY KSIĄŻEK.
Oferty należy składać w terminie do dnia 27. XI. 1969 r. w Dziale Administracyjnym.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 29. XI. 1969 r. o godzinie 10.
Zastrzeżenie sobie prawo dowolnego wyboru ofert, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8497

Rozne
Grzejniki centralnego ogrzewania, w ramach usług dla ludności wykonuje warsztat ślusarski Poznań, Żeromskiego 7. 13737g
Czyszczanie i dezynfekcja pierza, na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 13025g
W związku z ubliżeniem p. Jerzemu Krawczyńskiemu, zamieszkałemu Poznań, ul. Modra 1 m. 5, w dniu 15. IV. 1969 r. — uprzejmie przepraszam. F. Jatkowski. 10614g
„Autoelektromechanika — Grunwaldzka 161 A — na prawy rozruszników, prądnic, przezwajanie silników trójfazowych — termin awaryjny dwa dni. 12741g

Matrymonialne
55-letni, na stanowisku, przystojny, posiadający własny dom, pozna w celu matrymonialnym, samotna pania z własnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10657g.
Wdowa lat 50, pozna kulturalnego wdowca. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10578g.

+ Dnia 12 listopada 1969 r. zginęła śmiercią tragiczną najukochańsza córka, najdroższa siostra i szwagierka, najtroskliwsza ciocia
IRENA KOZŁOWSKA-CZABAJSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim żalu pogrążona
MATKA Z RODZINĄ
Poznań, Chłódna 5, Kalisz. 13830g

+ Dnia 12 listopada 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i troskliwy mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.
ANTONI ADAMEK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 100 m. 19. Pleszew. 13782g

W dniu 12 listopada 1969 roku zmarł
dr STEFAN HOSER
emerytowany docent, mgr inżynier rolnictwa, doktor nauk rolnych, doktor habilitowany, były pracownik naukowo-dydaktyczny Katedry Żywności Zwierząt, członek Komisji Fizjologii i Żywności Zwierząt PAN, członek Komisji Nauk Rolniczych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, przewodniczący Komisji d/s Hodowli Trzody Chlewniej Radu Naukowego — Technicznej przy Ministrze Rolnictwa, członek Komitetu Nauk Zootechnicznych, członek Komisji d/s Hodowli Trzody Chlewniej Światowej Organizacji Federacji International Zootechnique, członek Komitetu Redakcyjnego Poradnika Gospodarskiego, wybitny naukowiec, organizator nauki, zasłużony pedagog i nauczyciel młodzieży akademickiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej i wieloma innymi odznaczeniami.
Odszedł od nas pracownik nauki, o którym pamięć pozostanie zawsze wśród nas.
Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 10 przed gmachem Collegium Cieszkowskich w Poznaniu (Solacz). Wojska Polskiego 71c.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. w Warszawie na cmentarzu powązkowskim.
REKTOR I SENAT — DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU ZOOTECHNICZNEGO RADA ZAKŁADOWA
Związku Nauczycielstwa Polskiego
Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. K8544

HELENA KOWALEWSKA
z domu GASSER
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.20 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 57 m. 12. 13733g

Dnia 12 listopada 1969 r. zmarł były długoletni pracownik — emeryt Energetyki
JÓZEF MACIEJEWSKI
Zmarły był wzorowym i cenionym pracownikiem.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 listopada 1969 roku o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłego składają:
RADA ZAKŁADOWA — POP KIEROWNICTWO — WSPÓŁPRACOWNICY
Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego — przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Miasto. K8511

Dnia 7 listopada 1969 r. zmarła nagle w Cielochinku
dr med. MARIA ŚNIEGOCKA
Zmarła — jako drogiego i szlachetnego człowieka, żegnając z ogromnym żalem — najbliższa
RODZINA I PRZYJACIELE
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada 1969 r. w Cielochinku.
Poznań, Jarocin, Szczecin. Cast — Orange. 13774g

+ W dniu 12 listopada 1969 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 76, po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza i troskliwa matka, teściowa i babcia, śp.
ANNA ANDRZEJEWSKA
z domu KILANOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Głogowska 38/17. 13793g

Dnia 12 listopada 1969 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, śp.
MARIA MANKOWA
z domu SKRETA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim żalu pogrążona
MAŁŻ Z RODZINĄ
Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 10. 13781g

LISTOPAD 14	Józefata
Piątek	Słońce: 7.11—16.03

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dni Turbinnów”; NOWY — g. 16 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Siała baba mak”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.20 „Zbyszek” (pol. 16 l.); g. 17.30 „Car i generał” (bułg. 14 l.); **APOLLO** — g. 10, 12.30 15.30, 18, 20.15 „W pełnym słońcu” (fr.-wł. 13 l.); **BALTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zdobycz” (franc. 18 l.); **CZERNA-STKA** — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na „Bounty” (USA 14 l.); **GONG** — g. 10, 12 „Przygody Tomka Sawera” (rum. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Panna młoda w żałobie” (franc. 18 l.); **GRUNWALD** — g. 15.17 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Skąd przychodzisz” (franc. 18 l.); **GWIAZDA** — g. 9, 11, 13 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); **KOSMOS** — g. 18 „Rudobrody” (jap. 16 l.); **MALTA** — remont; **MINIATURKA** — g. 15.30, 17.30 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 19.30 „Żyć aby żyć” (franc. 16 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mężczyźni w delegacji” (bułg. 14 l.); **OSIEDLE** — g. 16 „Zwierzęta” (franc. 11 l.); g. 18, 20 „Panna młoda w żałobie” (franc. 13 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30 „Twarz zbiega” (USA 14 l.); g. 20 „Kobieta wąż” (ang. 16 l.); **PAŁACOWE** — nieczynne; **PRZYJAZN** — g. 15.30, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); **RIALTO** — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dziewczy na na rozdrożu” (bułg. 14 l.); **RUSALKI** (Szwarczyk) — g. 15, 17, 19.30 „Sida” (ang. 16 l.); **SCALA** — g. 16, 18 „Oscar” (franc. 16 l.); **TECZA** — g. 17 „Testament gangstera” (franc. 14 l.); g. 19 „Brat dr. Homera” (jap. 16 l.); **WARTAK** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); **WCZAŚ** **SOWICZ** (Puszczkiewicz) — g. 15, 17, 19.15 „Na tropie sokola” (NRD 14 l.); **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnietou i Apanacz” (jap. 11 l.); **WRZOS** (Lubon) — nieczynne; **WRZOS** (Mossina) — g. 15, 17, 19.15 „Beczka prochu” (jap. 16 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 12-21 „Bombaj — Karaczi”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszyńskiego, ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51.
Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6. Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba: **pediatryczne** — Chelmońskiego 20; g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; **stomatologiczne** (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; **chirurgiczne** — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; **chirurgiczne** II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatra — g. 8-22.
Porady przeciwalkoholowe tel. 639-13, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 72 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8-21: w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 „Pięć minut o gospodarce” — audycja Redakcji Ekonomicznej; 8.15 Pięć minut o piosence miesiaca listopada; 8.14 Piosenka dla solenizanta — informacje dla wszystkich; 8.54 „Apetyt wzrasta w miare słuchania”; 9 Dla kl. VIII: „Rekamii czy głowa?”; 9.20 Gabriel Fauré, instr. Henri Raubaud: Saita „Dolly”; 9.40 Dla przedszkoli: „Zimowe zapasy”; 10.05 „Oni walczą za ojczyznę” — fragm. 1 pow.; 10.25 Koncert rozrywkowy Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 „Technika na co dzień” — felieton; 11 Dla kl. VIII: „Tragicznie, poważnie, wesoło” montaż literacki; 11.30 Radio-wa Estrada Piosenkarzy; 11.45 „Po step w gospodarstwie domowym”; 12.25 Koncert z polonezem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13. Dla kl. IV „My się zimy nie boimy”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. Reportaż literacki; 14.20 Koncert muzyki operowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Ludzie i konty-nenty; 18.25 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Konc. żywe; 20.25 Z nowych nagrań polskich zespołów rozrywkowych; 21. „Ze wsi o wsi”; 21.15 Gra Zespół B. Hardego; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Teatr PR „Wskreszony Łazarz” sluch.; 22. Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi; 23.15 Z cyklu: „Sonata fortepianowa w twórczości wielkich mistrzów”; 23.47 Gra Ork. Gitarowa Tommy Geretta; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1: 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Tańce orkie-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
14 XI 1969 Nr 271 (8006)

Z sesji DRN Stare Miasto

Likwidacja „wąskich gardeł” poprawi bezpieczeństwo w ruchu ulicznym

Po raz pierwszy od chwili powstania dzielnicowych rad narodowych wczorajszą sesję DRN Stare Miasto poświęcono sprawom bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wzrastająca co roku liczba pojazdów przy stałe jeszcze niedostatecznej modernizacji układu komunikacyjnego w mieście, zwłaszcza w jego centrum, stwarza na ulicach coraz większe niebezpieczeństwo.

Z uwagi właśnie na to podjęto na Starym Mieście inicjatywę przedyskutowania tego problemu i wysunięcia wniosków zmierzających do zwiększenia dyscypliny na jezdniach, a tym samym zmniejszania liczby wypadków.

W 1967 r. było ich na Starym Mieście — 184, a w zeszłym roku — 245. Wzrost liczby wypadków zanotowano także we wszystkich pozostałych dzielnicach Poznania. Nie bagatelny to zatem problem, jako że chodzi przecież o życie ludzkie.

Zarówno w referacie wygłoszonym przez sekretarza Prezydium DRN — J. Radomskiego jak i dyskusji wiele mówiono o konieczności stosowania w szerszym stopniu akcji profilaktycznej. Zacząć trzeba od dzieci. Postulowano zatem spowodowanie pełnej realizacji programu nauczania o przepisach ruchu drogowego w szkołach podstawowych.

Wiele też uwag wypowiedziano na temat układu komunikacyjnego. Wprawdzie ostatnio przeznaczają się sporo fun-

duszy na modernizację i przebudowę poznańskich ulic, jednak nadal niektóre arterie, zwłaszcza w śródmieściu, stanowią tzw. „wąskie gardła” dla ruchu. Modernizacja ulic to także konieczność przeznaczenia więcej miejsca na parkingi. Garażowanie samochodów na jezdniach hamuje bowiem ruch, a tym samym zmniejsza bezpieczeństwo.

Z inicjatywę Prezydium DRN Stare Miasto, a przy współudziale Komendy Ruchu Drogowego MO oraz instytucji zajmujących się szkoleniem kierowców, zorganizowano wystawę poświęconą bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Od dzisiaj do 22 bm. wystawę te, która ilustruje dane do tyczące całego miasta, można obejrzeć w holi Prezydium DRN, ul. Libelta 16/20. (a)

W BWA i Pałacu Kultury

Grafika i filmy o plastyce

Wczoraj w Biurze Wystaw Artystycznych na Starym Rynku odbyła się konferencja prasowa, na której kierownictwo BWA i „Filmosu” poinformowało o zbliżających się dwóch ważnych poznańskich imprezach: II Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Grafiki oraz o Przeglądzie Plastyki Filmowej i Filmów o Plastyce.

Celem Wystawy Młodej Grafiki jest zaprezentowanie dzieł graficznych młodych twórców z różnych ośrodków w Polsce, którzy nie są jeszcze szerzej znani, a reprezentują duże wartości artystyczne. Dzięki temu wystawa dać będzie orientację w nieujawnionych jeszcze najlepszych osiągnięciach młodych grafików. Inicjatorem wystawy jest BWA, a współorganizatorami m. in. Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny ZPAP. W obecnej ekspozycji weźmie m. in. udział 12 grafików — stypendystów poprzedniej wystawy. Ogółem przyjęto 217 prac 48 autorów. Interesujące prace nadesłały ośrodki krakowski i wrocławski. Otwarcie wystawy nastąpi 15 bm. o godz. 18 w Arsenale.

W czasie trwania wystawy, w Sali Błękitnej Pałacu Kultury odbędzie się od 17 do 23 bm. przegląd krótkometrażowych filmów o plastyce. Kartety (w cenie 10 zł) na całość pokazów można nabywać w BWA w piątek 14 bm. od godziny 12 do 16, w sobotę 15 bm. od godz. 12 do 18 oraz w niedzielę 16 bm. od godz. 10 do 17. Natomiast bilety w cenie 2 zł na poszczególne seanse można będzie zakupić na godzinę przed każdym seansem.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10-11.35 — „Cztery dni do nieskończoności” — fab. film rum.; 11.55-12.25 — Wychowanie plastyczne (kl. VII) — Stanisław Wyspiański; 12.45-13.15 — Zajęcia techniczne (kl. VIII); „Budujemy aparat radiowy”; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy — Geometria, cz. I i II; 16.40 — Dzieńnik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Aula — sesja czwarta”; 17.30 — Koncert solistów Państwowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu Łódzkiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (Ryga); 18.30 — Magazyn „Nie tylko dla pań”; 18.50 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczeni”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Brat Jerzy” — film polskiej TV z serii: „Przygody Pana Michała” odc. I; 20.35 — Horyzonty; 21.05 — Teatr TV „Pociąg pancerny”; 21.50 — Wsiewołoda Iwanowa. Tłumaczenie — Jerzy Pomianowski, Reż. — Andrzej Konic. Scen. — Włodzimierz Pawlak. Wykonawcy: aktorzy scen katowickich; 22.35 — Dziennik; 22.55-24 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 8.05 — „Oczy miłości” — film fab. prod. franc.; 9.55-10.25 — Dla szkół — Geografia (kl. VII); „Syberia”; 11.55-12.25 — Zoologia (kl. VII); „Jamo chłony”; 14.15 — TV Kurs Rolniczy; „Susz ziemniaczany w żywieniu zwierząt”; 14.50-15.10 — Film krótkometrażowy; 15.35 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „X trójce harcerski”; 17.50 — „Wietnam walczy” — program dokumentalny; 18.10 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 18.40 — „Pe-gaz” — przegląd kulturalny pod red. Jacka Fuksiewicza; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Dzień się budzi” — program z cyklu „Televariete”. Scenariusz i reżyseria — J. Klejny. Udział biera: Micheline Ramette (Szwajcaria), Emilienoc (Monaco), Jolanta Borusiewicz, Maryla Rodowicz, Stan Borys i inni; 21.20 — Dziennik i wiad. sportowe; 21.45 — „Oczy miłości” — film fab. prod. franc.; 23.15 — Sprawozdanie filmowe z meczu hokeja na lodzie Legia (W-wa) — Podhale (Nowy Targ).

TV zastrzega prawo do zmian.

„Cypr Starożytny” w Muzeum Archeologicznym

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu przygotowało kolejną wystawę pt.: „Cypr Starożytny”, której otwarcie nastąpi w sobotę 15 bm. o godz. 12.

Obecna ekspozycja jest poświęcona wynikom badań archeologicznych prowadzonych na Cyprze od 1965 roku przez ekspedycję wykopalisko-wą prof. dra Kazimierza Michałowskiego. Badania te u-skały ostatnio światowy rozgłos przede wszystkim dzięki odkryciu serii wspaniałych rzeźb oraz mozaik datowanych na początek naszej ery.

Na wystawie ekspozycyjnych będzie około 100 najcenniejszych zabytków, wypożyczonych z Muzeum Narodowego w Warszawie.

Poza wspaniałą ceramiką stojącą na doskonałym poziomie artystycznym, na wystawie reprezentowana będzie też rzeźba i terakota.

Komisarzem wystawy jest dr Lech Krzyżaniak, współpracownik prof. K. Michałowskiego w badaniach w Egipcie i Sudanie. (na)

Coraz ciśnie w tramwajach

Przygotowania MPK do zimy

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przeżywa ostatnio trudne chwile. Początkowe tygodnie IV kwartału charakteryzują się wzmożonym zapotrzebowaniem na usługi ze strony tego przedsiębiorstwa i tylko dzięki pełnej mobilizacji załogi komunikacja w naszym mieście działa stosunkowo sprawnie.

Poważny wzrost liczby pasażerów — jak oceniają przedstawiciele MPK — spowodowany jest kilkoma przyczynami. W związku ze zmianą warunków atmosferycznych wiele osób dojeżdżających do pracy motocyklami i rowerami odstawiło już swe stalowe rumaki. Korzystają obecnie ze środków komunikacji masowej. Także niektórzy kierowcy samochodów osobowych zrezygnowali z dojazdu do pracy swymi pojazdami. Do wzrostu liczby pasażerów przyczyniają się również te osoby, które mają do pracy stosunkowo blisko chodzą w lecie pieszo a teraz woła jechać jeden czy dwa przystanki tramwajem lub autobusem niż moknąć w deszczu.

To że nie odczuwamy większych trudności w komunikacji masowej zawdzięczamy przede wszystkim sprawnej i terminowej pracy załóg warsztatowych. W ostatnich tygodniach codziennie kilka ponadplanowych autobusów i wozów tramwajowych wyrusza na trasy miejskie. Np. 11 bm. kursowało 11 takich dodatkowych wozów tramwajowych oraz 4 autobusy.

Dużym plusem dla MPK jest lepsza sytuacja energetyczna, a to dzięki oddaniu do użytku jednej podstacji w rejonie ul. Głogowskiej oraz stacji zasilającej na Grunwaldzie.

Wysiłek załóg warsztatowych MPK rekompensuje w pewnym stopniu przedłużające się dostawy nowego tabloru. Poznań otrzymał ma jeszcze 3 przegubowe autobusy oraz 7 wozów tramwajowych

Przyszli inżynierowie na szlakach turystycznych

Jeden z czołowych klubów uczelnianych PTTK — klub działający przy Politechnice Poznańskiej, podsumował swoją działalność za ostatnią kadencję. Wypracował on sobie bardzo interesujące formy działalności.

Oprócz przedsięwzięć czysto krajoznawczych takich jak: udział w organizacji rajdu Politechniki do Obrzycka czy 2 rajdów wydziałowych oraz 4 grup wędrownych latem, zrobiono wiele dla popularyzacji turystyki w ogóle. Zorganizowano m. in. cykl wystaw fotograficznych przedstawiających: zabytki Poznania, skansen w Swarzędzu czy wyprawy poznańskich grotołazów. W radiowe-

ziach domów studenckich zaprezentowano audycje popularyzujące turystykę.

Koło liczy obecnie 250 osób. Dla nich właśnie wyświetlono ostatnio film z wyprawy polskich naukowców na Spitzbergen. Największym sukcesem koła był jednak zorganizowany z dużym powodzeniem pierwszy środowiskowy festiwal piosenek rajdowej. Jeden z laureatów tego konkursu, Adam Forycki, zajął później czołowe miejsce w finale ogólnopolskim tego festiwalu, który odbył się w Szklarskiej Porębie. Powodzenie sprawiło, że festiwal ma być w przyszłości kontynuowany. (map)

Kto zgubił?

4 bm. na skrzyżowaniu ulic Roosevelta i Zwierzynieckiej znalazłono worek z kormami plastikowymi.

Osoby poszkodowane, lub zainteresowane instytucje proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO, Plac Wolności 16 u oficera dyżurnego w godz. 8-16 po odbiór worka. (na)

wycofanych z Warszawy. Trochę lepiej przedstawia się sprawa z kierowcami, a to przede wszystkim dzięki zatrudnieniu 124 kierowców z obcych przedsiębiorstw na półetatach. Gdyby nie to, większość poznańskich autobusów MPK musiałaby pozostać w zajeźdni.

Trwają również przygotowania MPK do zimy. Wymienia się oleje i smary, remontuje sprzęt do walki ze skutkami zimy, a więc plugi itp. MPK ma w czasie mrozów i śnieży pod swoją opieką ponad 300 zwrotnic i rozjazdów, przystanki tramwajowe oraz niektóre autobusowe. Także na MPK spada obowiązek odśnieżania wszystkich wydzielonych torowisk. (s)

Potrzebna interwencja DZBM

Opalu jest w tym przypadku dosyć, a mimo to w mieszkaniach przy ul. Cichej 15 i w sąsiednich budynkach jest dość często zimno i jesienne chłody dają się we znaki wszystkim lokatorom.

Byłoby wskazane aby sytuację zainteresował się Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Stare Miasto i podjął odpowiednie kroki by kotłownia funkcjonowała należycie. (b)

Okazja zdobycia zawodu

Wojewódzka Komisja Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW ogłasza nabór dla młodzieży do stacjonarnego hufca pracy przy Przedsiębiorstwie Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych w Poznaniu. Chłopcy którzy ukończyli 17 rok życia w hufcu mogą uzupełnić podstawowe wykształcenie oraz zdobyć atrakcyjny zawód.

Kandydaci do hufca proszeni są o kierowanie podań pod adresem: Wojewódzka Komisja Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW w Poznaniu, plac Wolności 18. (na)

INFORMUJEMY

Punkt Informacji Ekonomicznej przy PTE organizuje cykl konsultacji nt. „Czynnik intensyfikacji gospodarki przedsiębiorstw”. Pierwsza konsultacja — dzisiaj o godz. 12 w siedzibie PTE przy ul. Woźnej 11. Temat: „Specjalizacja produkcji jako środek pełnego wykorzystania zasobów”. Konsultant — prof. dr S. Smoliński, dyrektor Instytutu Ekonomicznej Produkcji WSE.

Inauguracyjne spotkanie Klubu Myśli Współczesnej przy Pałacu Kultury odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w sali kominkowej Pałacu. Prelekcję pt. „Ludność świata” wygłosi red. W. Bielski.

Na spotkanie z dyrektorem Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Warszawie T. Stojanowem zaprasza Klub „Agora” dzisiaj o godz. 20.30 (ul. Zamenhofs — DS nr 2).

Klub „Nurt” zaprasza na zebranie inauguracyjne sekcji filmowej „Nurt-68” dzisiaj o godz. 20.30 przy ul. Dożynkowej (blok G.).

Pragnę jednocześnie podać, że każde potwierdzone niewłaściwe zachowanie się naszego pracownika w stosunku do klienta jest przeze mnie każdorazowo natychmiast surowo napiętnowane, aż do rozwiązywania umowy o pracę włącznie.

Zobowiązałem jednocześnie wszystkich kierowników do omówienia z podległymi im pracownikami sprawy wzorowego załatwiania wszystkich naszych klientów, łącznie z wyczerpującym udzielaniem informacji.

Dyrektor
WITOLD SUZAŃSKI

OD REDAKCJI: List naszego czytelnika opublikowaliśmy swego czasu w najlepszej wierze. Ponieważ stanowiąca załączony się i kierownictwa „Foto-Optyki” są ze sobą sprzeczne — drukujemy dzisiaj wyjaśnienie zainteresowanego przedsiębiorstwa. Tym samym sprawę uważamy za zakończoną.

echa naszych publikacji

Odpowiedź „Foto-Optyki”

27 września br. opublikowaliśmy list p. B. R. (nazwisko i adres zna ne redakcji) pt. „Ostrożnie w tym sklepie”. Dla przypomnienia — autor listu, będąc klientem punktu usługowego „Foto-Optyki” przy ul. Głogowskiej 89, skarżył się w liście do redakcji nie tylko na złe obsługę, lecz także na to, że gdy usiłował załatwić swoją sprawę na zapleczu sklepu, został z niego wyrzucony, a następnie wypchnięty ze sklepu na ulicę.

A oto wyjaśnienie, jakie w powyższej sprawie nadesłała nam poznańska placówka „Foto-Opty-